Nr. 272. **Środa, 29 Listopada 1911.** **Rok 101.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował pocztmistrzami: adjunkta, Władysława Ohara w Komańczy i ekspedyenta, Edwarda Nagawieckiego w Ławocznem, oraz przeniósł pocztmistrzów: Romana Teyslera z Komańczy do Jeziernej i Franciszka Rychla z Ławocznego do Stróż.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł asystenta pocztowego, Ozyasza Menscha, z Tarnopola do Lwowa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło na podstawie Najwyższego upoważnienia i w porozumieniu z Ministerstwami skarbu i kolei żelaznych Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod nazwą „Kolej lokalna Muszyna-Krynica“ z siedzibą we Lwowie i zatwierdziło statut tego Towarzystwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 listopada

Replika Greya.

Z powszechną niecierpliwością oczekiwano zapowiedzianej na wczoraj przez kierownika angielskiej polityki zagranicznej — repliki na znane wywody Kiderlen-Wächtera, wygłoszone przed kilku dniami w parlamencie Rzeszy niemieckiej.

Izba gmin przepełniona była na wczorajszem posiedzeniu. Także loże szczelnie zajęto. Zaraz po zagajeniu obrad wystąpił na trybunę sir Edward Grey i wśród skupionej uwagi słuchaczy wygłosił dłuższe przemówienie. Mowca na wstępie zaznaczył, że zajmie się tylko ostatnią fazą rokowań marokkańskich i nie myśli poruszać innych kwestyj. Chętnie byłby był doczekał do końca dyskusyi w parlamencie niemieckim i francuskim, jednakże w Niemczech tyle już o tem mówiono, że widzi się zniewolony dać całkowite przedstawienie sprawy. Mowca pragnie uwzględnić wrażliwość opinii publicznej w Niemczech, ale również musi uwzględnić opinię publiczną w Anglii — starać się będzie złagodzić wzburzenie nie przez umniejszenie istoty faktów, ale właśnie przez przedstawienie ich w sposób jak najwierniejszy. Co do wyjaśnień Kiderlen-Wächtera, to były one niezupełne i wbrew zwyczajom dyplomatycznym nastąpiły bez porozumienia się ze stroną drugą.

Mowca rozpoczyna rzecz swą od przedstawienia, jaki był stan spraw w dniu 1 lipca b. r.

W dniu tym ambasador niemiecki uczynił mowcy oświadczenie, zaopatrzone uwagą, która wskazywała, że rząd niemiecki uważa przywrócenie *status quo* w Marokko jako rzecz wyjątkową, jeśli nie wogóle wykluczoną i że ma w myśli definitywne rozwiązanie kwestyi marokkańskiej między Niemcami, Francyą i Hiszpanią.

Grey zawiadomił ambasadora d. 3 lipca, że wraz z Asquithem uznają sytuacyę wytworzoną przez wysłanie „Pantery“ do Agadiru za tak poważną, iż musi być poddana rozwadze gabinetu.

D. 4 lipca oświadczył Grey ambasadorowi, że Anglia musi wypełnić swe zobowiązania wobec Francyi i dbać o własne interesy w Marokku. Anglia jest zdania, że wysłanie „Pantery“ wytworzyło nową sytuacyę w Marokku.

Po tem oświadczeniu nastąpił okres milczenia. Bezpośrednio od rządu niemieckiego Anglia nie otrzymała żadnych oświadczeń co do jego zamiarów; z innych zaś źródeł nadeszły doniesienia, które dostarczyły nowego uzasadnienia obawom rządu angielskiego.

D. 12 lipca b. m. Kiderlen-Wächter zawiadomił ambasadora angielskiego, że „konwersacyi“ Francyi, Niemiec i Hiszpanii nigdy nie projektowano; prócz tego negatywnego oświadczenia, Anglia nie otrzymała żadnej innej informacyi. Potem dzienniki doniosły, że rząd niemiecki stawia daleko idące żądania w sprawie francuskiego Konga, na co ani rząd, ani parlament nie mogłyby się zgodzić.

D. 27 lipca na żądanie Greya ambasador niemiecki nie mógł dać informacyj i wyjaśnień o zamiarach niemieckich w Agadirze. Tego samego dnia wygłosił Lloyd George mowę, która nie zawierała jednak żadnej pogróżki. Tekstu mowy szybko zapomniano, a pojawiły się natomiast legendy. W trzy dni po tej mowie niemiecki ambasador zawiadomił Greya, że Niemcy nigdy nie zamierzały utworzyć stacyi okrętowej w Agadirze i że nie wysadzały żołnierzy na ląd. Ambasador prosił równocześnie, by rozmowę tę zatrzymał w tajemnicy, co powtórzył też dnia następnego, dodając, że z powodu mowy George'a rząd niemiecki nie może zgodzić się na oświadczenie Greya w parlamencie. Ambasador krytykował raczej wrażenie mowy George'a w prasie, niż samą mowę. Zarzuty jego brzmiały tak szorstko, że Grey był zniewolony zauważyć, iż mowa nie wywoływała żadnej niespodzianki, gdyby nie wyłoniła się była myśl, że Anglię można ignorować. Rząd niemiecki oświadczył, że po mowie George'a nie zgodziłoby się z jego godnością dawać wyjaśnień o zajściach w Agadirze. Grey był znów zdania, że treść tego oświadczenia nie da się pogodzić z godnością Anglii i wyklucza możliwość dania wyjaśnień o mowie George'a.

D. 29 b. m. ambasador niemiecki zawiadomił Greya o zamiarach Niemiec, które są ożywione przyjaznym duchem dla Francyi i Anglii. Grey wyraził nadzieję, że to oświadczenie mogłoby stanowić nowy punkt wyjścia oraz wyraził przekonanie, że nie jest rzeczą pożądaną powracać do rzeczy, które mogłyby stanowić jedynie powód wzajemnych rekryminacyj.

Omówiwszy sprawę marokkańską minister zauważył, że każda pomoc, jakiej udzieliłaby się miało Francyi lub Rossyi, zawisła przedewszystkiem od przyzwolenia parlamentu — i że rząd nigdy nie popierałby akcyi prowokacyjnej, którejby ostrze zwracałoby się przeciwko Niemcom. Naród niemiecki jednak, rozporządzający najsilniejszą armią lądową i wypróbowaną marynarką, musi wszystko uczynić, by nie wywoływać obaw narodu, który nie ma względem niego zamiarów agresywnych. Jedynem życzeniem Anglii jest pozostawanie na stopie równej z Niemcami. Osobiście mowca żywi przekonanie, że najmądrzejszą polityką Anglii jest właśnie poniechanie zamiarów ekspansywnych, zwłaszcza w Afryce, gdzie polityka Anglii nie może przeskakiwać etapów przyjaznych stosunków z Niemcami.

Jeśli — kończył mowca — ton i istotę przemówienia p. Kiderlen-Wächtera należycie rozumiemy, to wolno nam serdecznie odpowiedzieć: Istnieją żywioły, którym zdawało się sprawiać szczególne zadowolenie to, że wmawiano w opinię publiczną, jakobyśmy byli bliscy wojny i których radość stopniowo zwiększała się w miarę zbliżającego się pozornie niebezpieczeństwa wojny. Zdawało się, że świat uległ szałowi politycznego alkoholizmu; najlepiej by też obecnie uczynił, gdyby zachował się spokojnie i trzeźwo.

O wrażeniu, jakie wywołała ta w krótkości streszczona i dla tego może nie dość wyrazista mowa sir Edwarda Greya depesze na razie milczą. Niezawodnie jednak znajdzie

LISTY PARYSKIE.

II.

Przed kilkunastu dniami Francya literacka i Francya katolicka święciły rocznicę jednego z największych swych pisarzów i kaznodziei: Bossueta. W dniu tym miało miejsce uroczyste odsłonięcie pomnika autora „Oraisons funèbres“ w katedrze w Meaux, gdzie Bossuet przez dwadzieścia dwa lat był biskupem, zarządzając swą dyecezyą i nie troszcząc się o inne honory w stolicy, o jakie mógł się ubiegać. A uroczystość była to nie lada: przedstawiciele Akademii Francuskiej i Akademij innych, w skład Instytutu wchodzących, większość biskupów francuskich, a nawet biskupi z Belgii, zjechali się, by hołd oddać wielkiemu mężowi, a zasłużonemu religii katolickiej pionierowi. Gospodarzem tego święta był obecny, a niedawno mianowany, biskup w Meaux, JE. Marbeau, b. proboszcz paryskiej parafii St. Honoré d'Eylau, wydawca biblioteczki pn. *Bibliothèque de la vraie et solide piété*, w której ogłosił klasyków Kościoła katolickiego, a także jeden z najlepszych modlitewników pn. „Paroissial des Fidèles“, jaki niebawem ma wyjść w przekładzie polskim.

Wśród przemówień, dwa wyróżniły się głosy: p. Mezierès, członka Akademii Francuskiej, prezesa komitetu pomnika, oraz p. Jules Lemaitrea, który mówił w imieniu Akademii Fraucuskiej i ze zwykłą sobie maestryą, dał charakterystykę wielkiego pisarza i wielkiego kaznodziei.

Rozpoczął p. Lemaitre od wyrażenia żalu, że nie przemawia zamiast niego Ferdynand Brunetière, „który tak Bossueta kochał i sławił, i tak głęboko go zrozumiał“, zaznaczył dalej, że „może się tylko zachwycać Bossuetem, by“ przez niego wzruszonym i widzieć w nim największego przedstawiciela naszej przeszłości, jednego z królów naszej prozy“. W dniu odsłonięcia pomnika minęło właśnie dwieście czterdzieści lat od przyjęcia Bossueta do Akademii Francuskiej; przypomniał też p. Lemaitre przemówienie Bossueta do swych kolegów, kiedy, po raz pierwszy, zasiadał w ich gronie, a przemówienie to było czemś więcej, niż zwykłe ówczesne przemówienia, ograniczające się do sławienia króla i Richelieugo; zawierało ono cały program działania dla Akademii, w sprawach nadewszystko pielęgnowania języka i stylu, a kończyło się następującem wezwaniem: „Pracujmy bez ustanku, aby przejść samych siebie, ponieważ taką jest wielkość i słabość jednocześnie umysłu ludzkiego, że nie możemy dorównać naszym własnym myślom: ten, co nas stworzył, tak starannie zaznaczył swą nieskończoność“.

Życie pełne czynów wzniosłych, z których każdy posiadał znaczenie publiczne, — oto jakiem było życie Bossueta, „tego przedstawiciela i rzecznika Francyi katolickiej i Francyi monarchistycznej dawniejszej, co żył jedynie dla niej, dla niej jedynie mówił i pisał, i więcej niż ktokolwiek inny, wzbogacił jej chwałę i sławę“.

Jak dalece uroczystości Bossueta stały się uroczystością narodową, świadczy o tem udział w nich rady municypalnej miasta Meaux, rady, złożonej z radykałów i zazwyczaj w złych znajdujący się stosunkach z biskupem; wobec jednak święcenia pamięci jednego z wielkich mężów Francyi, radni zapomnieli o niesnaskach partyjnych, i nietylko stawili się na obchodzie w kościele, ale także zorganizowali specyalne przyjęcie w ratuszu dla przyjezdnych gości. Słowem, uroczystość odbyła się jak najwspanialej i jak najwznioślej, łącząc wszystkich we wspólnym hołdzie oddanym wielkiemu pisarzowi Francyi.

W tydzień niespełna po odsłonięciu pomnika Bossueta w Meaux, odbyła się w Paryżu na cmentarzu Montparnasse uroczystość o wiele skromniejsza: inauguracya pomnika Ferdynanda Brunetière'a, nad którego śmiercią przedwczesną i nieobecnością na obchodzie Bossueta ubolewał w swem przemówieniu Jules Lemaître. Jeżeli Brunetière był jednym z tych, co we Francyi najlepiej Bossueta zrozumieli, to właśnie dla tego, że umysłowość jego pokrewna była umysłowości „Orła z Meaux“. Tak samo jak Bossuet, Brunetière — mówiąc słowami hr. d'Haussonville — „zawziął się, by szukać prawdy, nie biorąc pod uwagę żadnej wyrozumiałości, żadnych kaprysów mody, ani zapatrywań bieżącej opinii“. W studyach swych szukał nietylko „praw“ literackich, ale i zasad moralnych bezwzględnych; obowiązki krytyka pojmował, jako obowiązki apostoła, niosącego na swych barkach obok misyi oceny literackiej, misyę profesora moralności, który bez żadnych ogródek, musi i powinien powiedzieć, co jest złe, a co dobre, co czynić należy, a co należy potępić. To też, tak samo, jak przemówienia i prace Bossueta czynem były społecznym, studya Brunetière'a również cele praktyczne miały na względzie; jego „Discours de Combat“, czyż nie równały się świetnym „Oraisons“ Bossueta?

Kiedy świat akademicki francuski, świat literacki, że tak powiem „prawicy“ zajęty był czczeniem pamięci tych dwóch mężów, młoda literatura nad innego rodzaju sprawami dyskutowała i dyskutuje; zbliża się nareszcie epoka, w której rozmaite Akademie, mniej lub więcej znakomite, stowarzyszenia literackie i t. p., rozdają swe doroczne nagrody za najlepsze utwory nowe; nagroda Akademii Goncourtów i czasopisma *La vie heureuse*, jedna i druga w wysokości 5000 franków, najwięcej posiadają amatorów; dokoła tych nagród najbardziej zacięte toczą się walki, jawne i ukryte: jawne, polegające na poszukiwaniu poparcia i protekcyi, wśród tych co decydują, ukryte, przez szkodzące opinii kandydatów rozpowszechnianie wiadomości, przy pomocy prasy, o ich wadach i przywarach, nawet o ich życiu prywatnem. Jaki będzie zezultat tej walki, dzisiaj przewidzieć trudno, tembardziej, iż Akademie i stowarzyszenia, niemal co roku, swemi decyzyami, sprawiają prawdziwe niespodzianki.

Wśród najpoważniejszych kandydatów do nagrody Akademii im. Goncourtów wymienić należy p. Alfonsa de Châteaubriand, — wnuka, w bocznej linii, autora „Atali“, — który świeżo ogłosił swą pierwszą a piękną książkę p. t. „Monsieur des Lourdines.[1]) Historya francuskiego szlachcica z epoki Ludwika Filipa, szlachcica odludka, żyjącego zdala od ludzi i świata w swoim zamku w Poitou, a mającego rozrzutnego syna, który, w Paryżu, majątek ojca, włości rodzinne, traci na konie i kobiety. Konflikt między tym synem a rodziną stanowi fabułę powieści, kończącą się dramatem: śmiercią matki utracyusza, moralnem zabójstwem ojca, wreszcie spóźnionem nawróceniem się syna. Co jednak stanowi główną zaletę książki, to tło samo, na którem akcya się odbywa: przyroda i wieś francuska, ciche, a jednak ciekawe i barwne, życie oddalonej od stolicy prowincyi, życie głębokie, choć pozornie nie mające w sobie nic, coby zająć mogło; a obok tego wykwintny, ale bardzo prosty, język autora, cudowne opisy przyrody, umiejętnie i logiczna redakcya — oto zalety, które, miejmy nadzieję, skłonią członków Akademii Goncourtów do wyróżnienia tej pracy. A ma p. de Châteaubriand inne jeszcze dane do tego, by został nagrodzony: jest utalentowanym pisarzem początkującym i potrzebującym poparcia, podczas gdy reszta kandydatów, albo nie ma talentu, albo dawno zdobyła sobie już nazwisko, albo wreszcie poparcia nie potrzebuje. Ale, jak wspomniałem, wobec tylu czynników szlachetnych i mniej szlachetnych w grę wchodzących, trudno przewidzieć, jaką będzie decyzya „Akademii Dziesięciu“.

(Dokończenie nastąpi).

Kazimierz Woźnicki.

[1]) Paris. Grasset, 1911.

się sposobność powrócenia do tego przedmiotu i wydobycia z mowy Greya tych momentów, których kontury zatarło zwięzłe streszczenie.

Z komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa na wczorajszem posiedzeniu ukończyła dyskusyę generalną, w której zabrał głos pomiędzy innymi p. dr. Diamand.

Mowca twierdził, że plan finansowy Rządu w niczem nie różni się od planu dr. Bilińskiego. Cała zmiana tkwi — zdaniem p. Diamanda — w tem chyba, że bezpośrednie podatki wysunięto na czoło. Pośrednie podatki, a specyalnie podatek wódczany będą musiały czekać na podwyższenie, gdyż, wedle mowcy, niema żadnej konieczności dokonywania sanacyi finansów krajowych w ten sposób. Jeśli Rząd wykona uchwały komisyi drożyźnianej i odbierze trzydziestomilionową subwencyę spirytusową właścicielom wielkiej własności, a przekaże ją krajom, to sanacya — sądzi p. Diamand — w większej części będzie dokonana. Póki zresztą Sejmy są reprezentacyą kuryalną, póty — zdaniem mowcy — parlament niema potrzeby zajmowania się sanacyą finansów krajowych.

Następnie p. Diamand przeszedł do spraw szkolnictwa i omawiał klerykalizacyę, jak się wyraził, wyższej nauki, przytaczając jako przykład postępowanie wobec lwowskiego profesora Janika i reprezentacyę oficyalną krakowskiego Uniwersytetu na kongresie klerykalnych stowarzyszeń.

Z kolei odczytał mowca list prezydenta Lwowa, p. Neumana, żalącego się na zaniedbanie lokali szkolnych.

Przechodząc do kwestyi kolejowej domagał się p. Diamand zaprowadzenia III. kl. przy pociągu pospiesznym dziennym Wiedeń Lwów i z powrotem.

Po wyczerpującem omówieniu rzekomego zaniedbania kwestyi emigracyi przez Rząd austryacki, mowca zajmował się położeniem polskich emigrantów w Prusach i przedłożył komisyi rezolucyę, w której odwołując się na traktaty handlowe i na stosunek sojuszowy, domagał się zniesienia wyjątkowych postanowień przeciwko Polakom robotnikom w Niemczech, oraz wydalań robotników austryackich tam zajętych.

Dziś rozpocznie komisya dyskusyę szczegółową.

Zmiana kompetencyi poszczególnych Ministerstw.

W sprawie tej zamieściliśmy już wiadomość, dziś w ślad za tem podajemy dodane do projektu rządowego objaśnienia.

Opiewają one następująco:

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najw. rozporządzeniem z dnia 21 listopada 1911, z zastrzeżeniem konstytucyjnej zmiany przepisów kompetencyjnych, ustanowionych ustawowymi przepisami, raczył najmiłościwiej zatwierdzić następujące zmiany w dotyczasowym zakresie działania Ministerstw robót publicznych, handlu, jakoteż wyznań i oświaty:

Zawiadowane dotąd przez Ministerstwo handlu agendy budowy dróg wodnych (ust. z 11 czerwca 1901) mają przejść do Ministerstwa robót publicznych.

Ze spraw należących dotąd w myśl Najw. rozporządzenia z 21 marca 1908 (obwieszczenie całego Ministerstwa z 6 czerwca 1908) do zakresu działania Ministerstwa robót publicznych, przekazuje się:

1. Ministerstwu wyznań i oświaty sprawy austr. Muzeum sztuki i przemysłu, Muzeów przemysłowych subwencyonowanych przez Państwo, naukowo-doświadczalnego Zakładu graficznego w Wiedniu i ochrony kraju (ochrony charakterystycznych krajobrazów, jakoteż miejsc).

2. Ministerstwu handlu techniczne i ekonomiczne popieranie wytwórczości przemysłowej, dydaktyczne popieranie wytwórczości przemysłowej (z wyjątkiem Zakładów wymienionych pod 1, a mających przypaść pod zawiadowstwo Ministerstwa wyznań i oświaty); popieranie zużytkowywania wyrobów, dalej sprawy ochrony przywilejów, marek i wzorów, jako też sprawy patentowe.

Za przekazaniem spraw odnoszących się do budowy dróg wodnych Ministerstwu robót publicznych przemawia głównie okoliczność, że najwłaściwszą jest rzeczą, aby te agendy ze względu na ich wyraźnie techniczny charakter organicznie wcielone zostały do zakresu władzy centralnej, mającej na celu ujęcie całokształtu spraw technicznych.

Przez przekazanie agend popierania przemysłu, do czego w myśl ustanowionego obwieszczeniem całego Ministerstwa z 6 lipca 1908 zakresu działania Ministerstwa robót publicznych należą także „techniczne i ekonomiczne popieranie wytwórczości przemysłowej", dalej „dydaktyczne popieranie wytwórczości przemysłowej" i „popieranie spożytkowywania wyrobów przemysłowych", jakoteż przez przekazanie agend przemysłowej opieki prawnej (ochrony przywilejów, marek i wzorów, jakoteż patentów) Ministerstwu handlu, ma być stworzona jednolita a rozległa kompetencya tego Ministerstwa w sprawach przemysłowych i tak ma się wejść na drogę, utorowaną już w r. 1905 przez przeniesienie szeregu spraw przemysłowych, zawiadowanych od tego czasu przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, do zakresu działania Ministerstwa handlu.

Allokucya papieska.

Ojciec św. Pius X. wygłosił na tajnym konsystorzu w dniu wczorajszym allokucyę, w której zajmował się położeniem Kościoła katolickiego.

Papież wyraził na wstępie zadowolenie z powodu, że po tak długich czasach znajduje znowu sposobność, by przed św. Kollegium poruszyć sprawy, które zaprzątają jego ducha w tych tak bardzo ciężkich czasach.

Rok bieżący — mówił Pius X. — jest okresem szczególnej żałoby, która każdego z wiernych przejąć musi szczerym smutkiem i boleścią. W sposób niezmiernie hałaśliwy obchodzono uroczystość pamiętnych wszystkim wydarzeń, od których datuje się początek tak ciężkiej i ciągłej obrazy Stolicy Apostolskiej. Sprawia to Ojcu św. i każdemu synowi Kościoła wielką boleść. Za podszeptem pewnej sekty urządzono manifestacyę przeciwko wierze katolickiej, jawnie wyszydzając wiernych całego świata. A jednak pomimo tych zakusów bezbożności, największą cnotą Włochów była, i jest wiara. Ona to w przedziwny sposób kierowała całym rozwojem Włoch, była źródłem wszelkiego postępu w ich kulturze; ona też może i powinna stać się kamieniem węgielnym ich całej przyszłości.

Papież wyraził następnie głębokie przeświadczenie, że wypadki w Portugalii były dziełem tej samej sekty, o której już wspomniał. Umocnić więc należy postanowienia encykliki o rozdziale Kościoła od państwa.

Wiara — ciągnął Ojciec św. dalej — przełamie opór machinacyj, które usiłują stłumić wolność sumienia i obliczone są na to, by zgotować zgubę własnego kraju. Wobec zapędów modernizmu, prawdziwą przynosi to otuchę i pocieszenie, gdy widzi się wzrastającą miłość do Eucharystyi.

Tu Papież wspomniał z uznaniem gorącem o kongresach eucharystycznych w Anglii i w Hiszpanii, który to ostatni odbył się w sposób prawdziwie podniosły, przy osobistym udziale króla i jego rodziny. Hiszpania złożyła przez to dowód, że jest i pragnie pozostać katolicką. Papież żywi też nadzieję, że mimo dążeń antireligijnych nagabujących Hiszpanię, wspaniały naród ten dzięki wytrwaniu przy świętej wierze ojców, znajdzie w sobie dość sił i woli, by zapewnić sobie szczęśliwą, spokojną przyszłość.

Wojna włosko-turecka.

Zwycięstwo włoskie pod Trypolisem.

Włosi mają nakoniec sukces — zdaje się niewątpliwy. Po wielu dniach utarczek ze zmiennem szczęściem, udało się im onegdaj wyprzeć nieprzyjaciela z kilku zajmowanych przezeń pozycyj.

Oto, co telegrafuje o tem *Ag. Stefaniego*:

D. 26 b. m. rano podjęła armia włoska na południowo-wschodnim froncie powszechny atak z wielkiem powodzeniem. Pochód zakończył się wyparciem nieprzyjaciela z szańców. Walka bardzo gwałtowna trwała cały dzień. Włosi odnieśli świetne zwycięstwo, które może rozstrzygający wpływ wywrzeć na całą wyprawę.

Dalsza depesza podaje: Wojska włoskie na południowo-wschodnim froncie ruszyły rano na bateryę Hamidie i na szańce Henni i Sidimesri. Po całodziennej walce krwawej, w której Włosi okazali wielką brawurę, wypędzono nieprzyjaciół i zdobyto miejscowość Henni i mały fort Mesri.

Generał Caneva brał udział w boju. Wielu Turków dostało się do niewoli.

Zestawiwszy te dwie depesze niepodobna oprzeć się wrażeniu, że pierwsza tchnie prawdopodobnie lekką przesadą. Przypuszczenie, że zajęcie dwu punktów, choćby nawet ważnych, rozstrzygnie o całej dalszej wyprawie, traci co najmniej optymizmem. Skłonność zaś do niego objawiali Włosi aż nazbyt jaskrawo od samego początku imprezy trypolitańskiej.

O przebiegu walki w d. 26 b. m. źródła tureckie milczą, co pośrednio dowodzi, że istotnie wypadła ona dla Turków niepomyślnie.

Z Konstantynopola donoszą tylko, że wedle depeszy, którą ministerstwo wojny otrzymało od Enver beya, Włosi stracili w ostatnich 14 dniach około 200 ludzi.

Kwestya dardanelska.

Dzienniki tureckie donoszą: Porta zawiadomiła mocarstwa, że w razie napadu włoskiej floty w Dardanelach Porta zamknie Dardanele zapomocą min i torped i zrzuci z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa.

Sabah twierdzi, że Anglia i Francya, przyłączając się do stanowiska Rossyi, przedsięwzięły onegdaj kroki w Rzymie, oświadczając, że nie dopuszczą do blokady Dardaneli,

---

183)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XII.

Matka i syn.

(Ciąg dalszy)

Młody człowiek, zatopiony w czytaniu listu, nie słyszał tej rozmowy. Dopiero hałas drzwi, zamykanych przez matkę, go obudził.

— Czy pani nie znajduje tak samo jak ja, że matka wygląda na cierpiącą?

— Nie trzeba się tem kłopotać, Janku, to nic nie jest.

— W takim razie coś jej brakuje!

— Niemam nic do ukrywania przed tobą, moje dziecko. Nie martw się, bo niema żadnego powodu. Cała jej choroba leży w wyobraźni — wyjaśniła otwarcie młoda kobieta, zadowolona z nieobecności Filomeny.

Czarne oczy młodzieńca utonęły w bladej twarzy Izabeli, która mówiła dalej:

— Tak, wyobraźnia spokoju jej nie daje. Twoja matka obawia się o twoje serce. Zdaje się jej, że zauważyła w tobie pewne oznaki.... które wzbudzają w niej podejrzenie, iż mógłbyś wkrótce wprowadzić między nią a siebie towarzyszkę i Filomenę to gnębi.

— Moja matka opierałaby się gdybym chciał się ożenić!

Matowa bladość Jana jeszcze więcej się uwydatniła.

— Twoja matka, przedewszystkiem opierałaby się każdej rzeczy, któraby groziła, że kochać ją przestaniesz. Gdy chwila stanowcza nadejdzie, skłonimy ją zwolna, żeby się zgodziła z twojem życzeniem.

— W takim razie.... moja matka.... z zasady.... sprzeciwiałaby się memu szczęściu?... — wydusił z siebie nieszczęśliwy młodzieniec.

— Wybacz jej. Pragnie twego szczęścia, bezwątpienia. Lecz pragnienia jej, pojęcia są nieco egzaltowane, a także samolubne. Wszystkie matki są takie.

— Nie pani, w każdym razie....

— Ja tyle cierpiałam w życiu, Janku, że może nie mam już siły odporu!...

Przez kilka minut trwało milczenie.

Wobec przygnębienia Jana Izabela zrozumiała, że on kocha. Podała mu rękę.

Czyż życie tej męczennicy miało co innego na celu, jak przyczynienie się o ile mogła do szczęścia tych, których kochała? Czyż nie uważała przyjaciela swego syna prawie za własne dziecko?

W chwili stanowczej — rzekła dobra i melancholijna — liczę na mnie.

Młody człowiek patrzył na Izabelę i przez czas jakiś burza mu wrzała w sercu. Przyszedł, aby mówić o Pauletce. Ukochana życzyła sobie, żeby wszystko się wyjaśniło. Jan obiecał, że będzie walczyć przeciw wszystkim. Czyż popełni nikczemność i odejdzie bez jednego słowa, jak gdyby to było wyznanie karygodnej miłości?...

Izabela szepnęła głosem serdecznym, z pobłażliwym uśmiechem na bladych ustach.

— Janku, zdaje mi się, że czytam w tobie: ty kochasz i cierpisz....

— Tak, pani — odrzekł młody człowiek, któremu wróciła odwaga — kocham. Cierpię także, jak pani mówi, i moja matka jest powodem tego cierpienia. Nigdy mi na myśl nie przyszło, żeby mogła widzieć coś niestosownego w szczęściu, które mi się uśmiecha. Jestem zdziwiony, że w sytuacyi delikatnej, w jakiej się znajduję z powodu mego urodzenia, moja matka coś innego, a nie szczęście wypadł dla mnie, w tym związku widzi; bardzo wiele jest młodych dziewcząt, wiele rodzin, które nie przyjęłyby mnie do swego grona....

— Janie! — przerwała Izabela — przykrość mi robisz, dotykając tych rzeczy. Nie było moim zamiarem to ci przypominać. Przeciwnie....

Młody człowiek wyprostował się z ogniem w oku.

— Wiem pani, ale wszystko mi to przypomina, mnie, który jestem ofiarą!... mnie, który na wszystkobym się zgodził, byle nie na przeszkodę, jakąby ona była, któraby stanęła pomiędzy mną, a tą, którą ubóstwiam. Dość już cierpiałem, przyznając się, że nie mam nazwiska, które mógłbym jej dać, aby moja matka nie dotykała krwawiącej rany. Ubóstwiam moją matkę. Pani jest świadkiem, że byłem dla niej najbardziej kochającym i pełnym szacunku synem. Nigdy nie chciałem się dowiedzieć, jaką hańbą czy słabością moje urodzenie było otoczone. Wystarczało mi osądzić czyn człowieka, który uwiódł i opuścił moją matkę, aby uznać tego, który jest moim ojcem za nikczemnika i żeby z tego powodu głębszem jeszcze stało się moje uczucie dla tej, która mnie wychowała.

Jan się zatrzymał. Dotknął czoła dłonią.

— Niech mi pani daruje, że się wobec pani tak unoszę. Zdarza mi się to po raz pierwszy w życiu. Mam nadzieję, że także ostatni. Ale ponieważ jestem dumny z tej, którą kocham, błagam panią, oszczędź mi starcia z matką. Gdy pani zobaczy moją uroczą Pauletkę, pojmie pani, że mężczyzna, którego serce zabiło dla takiej czarodziejki, nie może się wyrzec swojej miłości.

Izabela się uśmiechnęła.

— Kochasz, Janku?

— Tak, pani, jak szaleniec.

— Dawno już?

— Od kilku tygodni.

— To nie tak dawno, Janku!

— Och! pani, Pauletka, lub żadna inna. Żadna młoda dziewczyna nie jest do niej podobna. Ona jest wszystkiem dla mnie.

Izabela zapytała, zamyślona:

— Czy jest twoim zamiarem dziś jeszcze rozmówić się z matką o twoich marzeniach?

— Po to tylko przyszedłem, następnie, skoro się tu znalazłem, doznałem rodzaju obawy, zmieszania raczej, wiedząc ją. Obecnie, nie myślę dłużej zwlekać. Nie odejdę ztąd, dopóki nie powiem. Niepodobnaby mi było żyć w niepewności. Chcę wiedzieć, czego się mam trzymać. Jeżeli moja matka ma przeczucia, na pół tylko się zgodzi.

— Gdybyś poczekał do niedzieli?

— Nie, pani. Potrzebuję otworzyć serce przed matką. Nie chcę otaczać obłudą mojej miłości. Nie chcę kłamać przed Pauletką.

— Śliczne imię.

— Imię, które się wybornie do niej stosuje. Jestto młoda panienka bez zarzutu. Mieszka z ojcem, bo matkę już bardzo dawno straciła. Gdyby pani widziała to rozkoszne mieszkanko! Prawdziwe gniazdko....

— ....gdzie ciebie brakuje, Janku.

Młody człowiek się uśmiechnął.

— Pochwalałaby mnie pani i zachęciła, jestem pewny, gdyby pani choć raz ją zobaczyła.

Kilka minut upłynęło od odejścia Filomeny. Izabela, która o wszystkiem myślała, rzekła jeszcze:

— Nie potrzebuję dawać ci żadnych rad w tej okoliczności. Zalecam ci tylko, bądź ostrożny i przezorny z Filomeną. Wiesz, że jest dobra. Cóż chcesz! trzeba się liczyć z jej ognistą wyobraźnią i gwałtownem usposobieniem. Nie przynaglaj, unikaj, żeby się nie uparła. Ja tu jestem. Będę ci pomagać, gdy zostaniemy same we dwie. A teraz mówmy o czem innem. Filomena może nadejść lada chwila. Niech się nie domyśli naszego porozumienia, a tembardziej, że a pierwsza dowiedziałam się czegoś od ciebie.

Jan wstał z miejsca, przeszedł się po pokoju, zapalił papierosa, zapisał sobie w notatce adres Gerarda.

Gdy Filomena wróciła, młody człowiek miał już swój zwykły, szczery i otwarty wyraz.

— Matko, jestem w rozpaczy. Powinienem był oszczędzić ci chodzenia i pójść samemu.

— Nie znasz naszych dostawców. Jesteśmy już od tak dawna w tej dzielnicy, że wiemy, gdzie kupować należy, a jakich sklepów unikać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

która oznaczałaby złamanie londyńskiego układu z r. 1871.

Rossyjskie Towarzystwo żeglugi zwróciło się do rossyjskiej ambasady w Konstantynopolu po wskazówki, czy może nadal utrzymywać żeglugę przez Dardanele. Ambasador dał odpowiedź potwierdzającą.

Konstantynopol. Celem utrzymania porządku wobec zamierzonej akcyi Włoch, postanowił rząd wysłać komisarza i 15 policyantów do Dardaneli.

Konstantynopol. W Izbie deputowanych Abissyńczyk Essad basza zgłosił wniosek o postawienie ministra wojny w stan oskarżenia za zaniedbania w Trypolisie.

KRONIKA.

Lwów, 28 listopada.

Środa (29 listopada):
Saturnina. — Przemyśla. — Mafteja Ap.
Wschód słońca o godzinie 6·58 rano, zachód słońca, o godzinie 3 27 po południu.

— **JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** w towarzystwie ks. kanonika Górzyńskiego z Włocławka zaszczycił wczoraj po południu swoją obecnością Koło literacko-artystyczne. Najprz. Arcypasterz, powitany przez prezesa Koła dr. Vogla, zwiedził wystawę prac Sichulskiego, a szczególniejszą uwagę zwrócił na kompozycyę witrażu, przyczem p. Sichulski dawał szczegółowe objaśnienia. JE. ks. Arcybiskup zabawił w Kole przeszło trzy kwadranse.

— **Mianowania.** Rada nadzorcza Banku hipotecznego zamianowała p. Jana Winiarza dyrektorem tego Banku.

□ **Zasiłki dla żeńskich zakładów naukowych.** W budżecie krajowym na r. 1911 uchwalił Sejm na subwencye dla żeńskich seminaryów, gimnazyów i liceów ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego w kwocie 8000 koron.

Na podstawie opinii, wyrażonej przez Radę szkolną krajową i zgodnie z jej propozycyą, przyznał Wydział krajowy z tego ryczałtu następujące jednorazowe zasiłki: prywatnemu żeńskiemu seminaryum nauczycielskiemu S. Münnichowej w Krakowie 400 kor.; seminaryum nauczycielskiemu żeńskiemu pryw. w Kołomyi 300 kor.; seminaryum żeńskiemu SS. Benedyktynek w Przemyślu 400 kor.; prywatnemu seminaryum żeńskiemu w Rzeszowie 200 kor.; pryw. seminaryum żeńskiemu w Stryju 150 kor.; pryw. seminaryum żeńskiemu w Samborze 400 kor.; pryw. seminaryum żeńskiemu w Buczaczu 150 kor.; pryw. seminaryum żeńskiemu ruskiemu SS. Bazylianek w Stanisławowie 200 kor.; pryw. gimnazyum żeńskiemu Z. Strzałkowskiej we Lwowie 500 kor.; pryw. gimnazyum ruskiemu SS. Bazylianek we Lwowie 400 kor.; pryw. I. gimnazyum żeńskiemu w Krakowie 800 kor.; pryw. gimnazyum żeńskiemu H. Strażyńskiej w Krakowie 800 kor.; pryw. gimnazyum w Stanisławowie 500 kor.; pryw. gimnazyum im. Słowackiego w Jarosławiu 100 kor.; pryw. liceum żeńskiemu im. W. Niedziałkowskiej we Lwowie 1200 kor.; pryw. liceum żeńskiemu H. Kaplińskiej w Krakowie 800 kor.; pryw. liceum żeńskiemu SS. im. św. Józefa w Tarnopolu 200 kor.; pryw. liceum żeńskiemu dawniej M. Hildowej, obecnie Rachalskiej w Przemyślu 500 kor.

— **Ślub Ludwika hr. Badeniego.** Ze Sztokholmu donoszą: Dnia 21 b. m. odbył się tu ślub Ludwika hr. Badeniego, radcy legacyjnego, syna ś. p. Kazimierza hr. Badeniego z panną Alicyą Ankarcrona. Uroczystości weselne trwały kilka dni, przy udziale krewnych i przyjaciół pana młodego, przybyłych z Polski. W niedzielę, 19 b. m., odprawił Mszę św. w kościele katolickim ks. prałat Aktyl, proboszcz Buska, na intencyę nowożeńców. W poniedziałek, 20 b. m., odbyło się śniadanie u szwagra i siostry panny młodej, państwa Petersen w Erstavijk, ich majątku, położonym o 20 kilometrów od Sztokholmu. — Wieczorem przyjęcie u Kazimierzowej hr. Badeniowej w salonach Grand-hotelu. Przybyło około 150 osób. Między innymi wikaryusz apostolski, biskup Albert Bitter, dziekan ciała dyplomatycznego, poseł duński hr. Sponeck, sir Cecil Spring Price, poseł angielski z żoną, poseł niemiecki von Reichenau z żoną, minister rossyjski Naryszkin i hrabstwo Ignatiew, szwedzki minister spraw zagranicznych hr. Evenswort, rodzina panny młodej i hrabstwo Wachtmeister, Bielke, Hamilton, baronowie Uyglas i Ackerhelm, oraz wiele innych ze starożytnych rodów szwedzkich. Z rodziny pana młodego: Stanisławowie Henrykowie hr. Badeniowie, Stefan hr. Badeni, Eustachowie Rylscy, Jan Jędrzejowicz, Stefan Skrzyński, siostra Wanda hr. Krasińska, oraz przyjaciele: Władysław hr. Michałowski, ks. Lynar, baron Linder, hr. Kolowrat *chargé d'affaires* austryacko-węgierski. Ożywiona rozmowa i tańce przeciągnęły się do godziny 1 po północy.

We wtorek, 21 listopada, o godz. pół do 12 w południe przybył orszak weselny do kościoła katolickiego św. Eugenii, gdzie już licznie zebrani byli członkowie ciała dyplomatycznego, oraz przedstawiciele świata sztokholmskiego. Uroczą paunę młodą prowadził do ołtarza — zwyczajem szwedzkim — pan młody; za nimi postępowali drużbowie i drużki, rodzice panny młodej państwo Ankarcrona, matka i siostra pana młodego, Kazimierzowa hr. Badeniowa i Adamowa hr. Krasińska. Biskup Bitter przemówił w serdecznych słowach do nowożeńców, poczem w asyście miejscowego proboszcza i ks. prałata Aktyla, proboszcza Buska, udzielił im Sakramentu ślubu i odprawił Mszę św. Z kościoła obie rodziny i bliżsi przyjaciele udali się na śniadanie do sędziwego dziadka panny młodej, Wiktora Ankarcrona, który jako Wielki Łowczy i namiestnik zamku, mieszka w pałacu królewskim i tam podejmował weselnych gości. W czasie uczty biskup Bitter wzniósł zdrowie młodej pary. Odczytano liczne życzenia z Polski, Szwecyi i zagranicy. Wieczorem Ludwikowie hr. Badeniowie odjechali w podróż poślubną do Rzymu.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we środę i czwartek, 29 i 30 b. m., każdym razem o godzinie 6 wieczorem, w wielkiej sali ratuszowej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie:** We środę, dnia 29 b. m., doc. pryw. Uniw. dr. S. Piasecki: „Hygiena wychowania domowego młodzieży szkolnej“ (z obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Dom zdrowia dr. Kazimierza Soleckiego** przy ul. Łyczakowskiej święcił onegdaj dziesiątą rocznicę swego istnienia. Początkowo mieścił się on w wynajętym lokalu przy ul. Hausnera; z kolei — dzięki niestrudzonej pracy i zapobiegliwości dr. Soleckiego — zdobył się na własną sadybę, urządzoną podług najlepszych zagranicznych wzorów, zaopatrzoną obficie we wszystko, czego wymaga troska nad ulżeniem chorym ich cierpień. — Około godziny 12 w południe zebrali się zaproszeni goście w pięknym, jasnym westybulu. Powitał ich tutaj dr. Solecki, przedstawiając w zwięzłych słowach obraz swej dziesięcioletniej pracy.

Po zwiedzeniu całego zakładu odbyło się przyjęcie w prywatnem mieszkaniu dr. Soleckiego, gdzie do stołów zasiadło kilkadziesiąt osób. Prof. dr. Antoni Gluziński wzniósł toast na cześć gospodarza, podnosząc jego działalność i życząc, by znakomita, skuteczna praca jego spotkała się z oceną, zawsze słuszną, rzetelną, sprawiedliwą, a nigdy osobistą, zjadliwą. Niepożyte zasługi dr. Soleckiego podnosili radca Dworu profesor Kadyi i prezes kraj. Związku uzdrowisk Jan hr. Potocki. Imieniem Gremium aptekarzy przemawiał dr. Jan Piepes-Poratyński. Przy miłej pogawędce przeciągnęło się przyjęcie do godziny 4 po południu.

— **Komitet wydawnictwa zbiorowego prac Maryi Bartusówny** urządza dnia 9 grudnia b. r. wieczorek artystyczny w sali ratuszowej z doborowym programem. Komitet ma na celu nietylko uczczenie pamięci poetki, ale równocześnie pragnie dla wydania jej prac zasilić tym sposobem swe fundusze, na ten cel gromadzone.

— **Wieczór bajek Maryi Konopnickiej** będzie powtórzony na ogólne żądanie w niedzielę, d. 3 grudnia, o godz. 4 min. 30 po połuudniu. Bilety nabywać już można w księgarni p. Połonieckiego przy ul. Akademickiej.

— **Obchód setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego w Krakowie** uchwalił tamtejszy komitet urządzić w dniu 19 lutego 1912.

— **Towarzystwo pomocy naukowej,** utrzymujące Dom Tadeusza Kościuszki, odbyło w niedzielę przed południem doroczne walne zgromadzenie w sali posiedzeń magistratu. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności wydziału — o ktorej niedawno pisaliśmy — udzielono mu absolutoryum z rachunków, poczem zamianowało zgromadzenie architekta p. Edmuuda Żychowicza członkiem honorowym Towarzystwa, w uznaniu jego zasług położonych około rozwoju Domu Tadeusza Kościuszki. Wkońcu dokonano wyborów.

Prezesem wybrano dyrektora p. Stanisława Schneidera, zastępcą p. Kazimierza Pepłowskiego, do wydziału zaś jako członków pp.: dr. L. Bykowskiego, dr. J. Hosera, Wł. Zielińskiego i dr. Zdzisława Próchnickiego.

Natychmiast po walnem zgromadzeniu ukonstytuował się wydział, wybierając sekretarzem p. Z. Smulikowskiego, skarbnikiem p. F. Olpińskiego. Kierownictwo Domu Tadeusza Kościuszki pozostaje i nadal w rękach prof. p. J. Szczepańskiego.

— **Zjazd delegatów powiatowych Kas chorych.** W sali posiedzeń Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków obradował w niedzielę Zjazd delegatów powiatowych Kas chorych. W obradach wzięło udział 54 delegatów, reprezentujących 34 Kas. Przewodniczył dr. Małaczyński, prezes zarządu Zakładu ubezpieczenia, a zarazem prezes Związku Kas.

Z przedstawionego sprawozdania Związku wyjmujemy najważniejsze cyfry.

Według zestawień statystycznych za rok 1909 powiat. Kas należących do Związku było w Galicyi 65 z 154.424 członkami, na Bukowinie 9 z 23.610 członkami, razem 74 Kas z 178.034 członkami. Dochody Kas wynosiły w Galicyi 2,807.437 kor. 19 hal., na Bukowinie 483.211 kor. 76 h., razem 3,290.648 kor. 95 hal. Wydatki Kas na zasiłki, pomoc lekarską, lekarstwa i szpitale wynosiły ogółem w Galicyi 1,181.229 kor. 77 hal., na Bukowinie 306.433 kor. 73 hal., razem 2,187.663 kor. 50 hal., na koszta zaś pogrzebu w Galicyi 34 223 kor. 50 hal., na Bukowinie 4563 kor. 7 hal., razem 38.971 kor. 57 hal. Koszta administracyjne Kas wynosiły w Galicyi 514.484 kor. 76 hal., na Bukowinie 81.963 kor. 91 hal., razem 596.448 kor. 67 hal. Co się tyczy majątku Kas, to z końcem roku 1909 miała niedobór tylko jedna Kasa, reszta zaś Kas rozporządzała funduszami rezerwowymi, a to w Galicyi w łącznej sumie 1,262.780 kor. 4 hal., na Bukowinie 246.365 kor. 76 hal., razem 1,509.145 kor. 80 hal. W roku 1910 liczba Kas należących do Związku powiększyła się o jedną.

W ciągu roku 1910 przeprowadzono kontrolę 25 Kas związkowych. Podobnie jak w latach ubiegłych, Związek zadał sobie także w r. 1910 trudu i sprawdził względnie sprostował tymczasowe zestawienie zamknięć rachunkowych i bilansów, tudzież statystyki chorób za rok 1909 wszystkich Kas związkowych, nim zestawienia te przedłożone zostały Ministerstwu spraw wewnętrznych. Ogółem udzielono Kasom związkowym w roku sprawozdawczym 460 wyjaśnień, tyczących się bądź rachunkowości i książkowania, bądź też interpretacyi ustawy lub statutu. W roku 1910 przeszło 37 Kas związkowych za pośrednictwem Związku ustanowionemu przezeń retaksatorowi 130.684 sztuk recept do retaksacyi. Wyniki retaksacyi owych recept wykazały do zwrotu na rzecz kas kwotę koron 3735 75, którą apteki zaliczyły w rachunkach przedkładanych Kasom wyżej obowiązującej taryfy.

Z zamknięć rachunkowych funduszów Związku okazuje się, że fundusz rezerwowy Związku zwiększył się w roku 1910 o 10.000 kor. i wynosi 107.409 kor. 69 hal. Fundusz kasowy okazuje obecnie nadwyżkę w kwocie 31.534 kor. 33 hal.

Sprawozdanie zarządu związkowego przyjął Zjazd do wiadomości, udzielił mu absolutoryum z rachunków, poczem w dyskusyi omawiano braki projektu ubezpieczenia socyalnego, podnosząc szereg postulatów, głównie w kierunku rozszerzenia ubezpieczenia, tudzież należytego ściągania opłat, a dalej sprawę utworzenia sanatoryów dla gruźlicznych, przyczem polecono zarządowi rozpatrzyć myśl utworzenia dwóch takich sanatoryów w Galicyi i w terminie do sześciu miesięcy przedłożyć w tej sprawie konkretne wnioski.

Przed zamknięciem posiedzenia p. Hudec wyraził uznanie pracy poprzedniego prezesa zarządu Związku dr. Domaszewskiego, witając zarazem w ciepłych słowach obecnego prezesa dr. Małaczyńskiego.

— **Rocznica listopadowa.** Staraniem komitetu obywatelskiego odbędzie się w rocznicę listopadową, we środę, dnia 29 b. m., o godzinie 11 przed południem solenne nabożeństwo w archikatedrze obrz. rzym. kat.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 16 grudnia b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Wesoła, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Baryczu, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Nowa polska szkoła gospodarstwa domowego w Orłowej.** W niedzielę odbyło się w Orłowej uroczyste poświęcenie nowej polskiej szkoły gospodarstwa domowego, założonej i utrzymywanej przez krakowskie Koło pań Tow. „Szkoły Ludowej“. Na uroczystość przybyli liczni uczestnicy ze Szląska, lud wiejski. Poświęcenia dokonał ks. Grim i pastor Stonarski. Było kilka przemówień. Po uroczystości odbył się wspólny obiad dla gości. Rolnik Wałach dziękował gorąco paniom krakowskim za utworzenie szkoły.

† **Marcin Chorzemski,** radca Dworu i b. prezydent sądu obwodowego w Złoczowie, zmarł wczoraj w naszem mieście w 68 roku życia.

Pogrzeb ś. p. Chorzemskiego odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 2·30 po południu z domu żałoby przy ul. Jabłonowskich l. 42 na główny dworzec kolejowy.

— **Odkrycie mikroba pryszczycy.** Na dorocznem zgromadzeniu weterynarzy pruskich w Berlinie tamtejszy bakteryolog dr. Siegel przedstawił rezultaty swych badań nad zarazą pryszczycy (pyskowo-racicową) i stwierdził, że po długich badaniach udało mu się wynaleźć mikroorganizmy, które wywołują tę chorobę.

— **Kronika krakowska.** Według wydanego komunikatu odbyło się w sobotę w Krakowie posiedzenie delegatów tamtejszego Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli wspólnie z przedstawicielami krakowskich instytucyj finansowych. Ci przyrzekli poparcie akcyi Związku w celu rozszerzenia spółki spożywczej i zawiązania Towarzystwa budowy tanich domów dla urzędników. Wybrano komitet, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich reprezentowanych na tem zebraniu stowarzyszeń i instytucyj. Na czele komitetu stanął p. Jan Armółowicz, dyrektor filii Banku krajewego.

Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zebrała się wczoraj na narady pod przewodnictwem prezesa Męcińskiego. Na porządku dziennym; sprawozdania dyrekcyi i komisyj rachunkowych z działu gradowego i Towarzystwa wzajemnego kredytu, oraz sprawy administracyjne. — Obrady potrwają dwa do trzech dni.

Wybór uzupełniający 19 członków Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się 14 i 15 grudnia.

Wczoraj rozpoczęły się w Krakowie obrady stałej delegacyi polskich górników i hutników. Przedmiotem obrad był pamiętnik II. Zjazdu polskich górników i hutników, który w tych dniach wyjdzie z druku w objętości 22 arkuszy wielkiej ósemki i rozesłany będzie uczestnikom Zjazdu. Poseł Zarański, przewodniczący komitetu szkolnego, zdawał sprawę z wizytacyi w szkole sztygarów na Szląsku. Szkoła ta rozwija się bardzo pomyślnie, obecnie uczęszcza do niej razem 33 uczniów (13 na kurs fachowy, 20 na kurs przygotowawczy). Delegacya obradowała dalej nad sprawą budynku własnego dla szkoły górniczej. Pod budynek ofiarowała gmina w Dąbrowie morg gruntu w miejscu bardzo dogodnem; koszt postawienia budynku wyniesie około 100.000 koron. Sprawę monografii przemysłu naftowego referował dr. Stefan Bartoszewicz, odnośne dzieła już są w szczegółowem opracowaniu piór fachowych.

△ **Zgubiono:** na placu Maryackim skórzany pulares, zawierający 40 kor. i 10 hal.; złotą broszkę z dużym brylantem i kilku mniejszymi.

△ **Znaleziono:** W Ogrodzie miejskim 50 kor. w banknotach; w wozach miejskiej kolei elektrycznej laskę, dywanik, brewiarz, książkę w języku łacińskim i trzy torebki.

△ **Zagadkowe zniknięcie.** Kandydat adwokatury Leon Weidenfeld, odbywający obecnie praktykę w tutejszym sądzie krajowym karnym, znikł ze Lwowa od 15 b. m. bez śladu.

△ **Fałszywy sierżant.** Na tutejszym głównym dworcu kolejowym przytrzymano wczoraj zarobnika Cyryla Baziuma z Białej, który przebrawszy się w mundur sierżanta 24 pp. i zaopatrzywszy się w t. zw. „marszrutę“, wystawioną na nazwisko Haszeckiego, chciał uzyskać zniżony bilet jazdy koleją. Oszusta aresztowała policyi i zamknęła na razie w swych aresztach.

△ **Kradzież koni.** Ze stajni Izraela Pordesa, znajdującej się w jednej z realności przy ul. Janowskiej, skradziono wczoraj po południu dwa konie, jednego maści kasztanowatej, drugiego siwego.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Grodeckiej 11 letniego Michała Hływę, pochodzącego ze wsi Szabelnej pod Rawą ruską, jako niemającego przytułku oddała policya do swych aresztów.

△ **Przejechany przez własny wóz.** Włościanin z Hołoska Małego Marcin Warachon jadąc wczoraj w podpitym stanie własnym wozem, spadł z niego w ulicy Kopernika, a dostawszy się pod koła, dotkliwie się potłukł. Pijanicę osadzono dla wytrzeźwienia w aresztach policyjnych, konie zaś jego wraz z wozem oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Dezerter.** Komenda 30 pp. doniosła tutejszej policyi, że onegdaj zbiegł z koszar tego pułku szeregowiec Filip Leśkow.

△ **Aresztowanie oszusta.** Policya aresztowała wczoraj Jana Mysiaka, agenta Towarzystwa asekuracyjnego, który pod pozorem wyrobienia posad, wyłudzał od naiwnych znaczniejsze kwoty pieniężne.

△ **Echa uprowadzenia małoletniej.** Zygmunta Bobera, który — jakto wczoraj donieśliśmy — uprowadził przed kilku dniami ze Lwowa córkę tutejszego kupca Henrykę Z., przytrzymano wraz z nią w Wiedniu.

△ **Rabunek.** W ulicy Klasztornej napadł onegdaj na dozorcę realności Jana Maryniaka, przechodzącego tamtędy z córeczką, jakiś młody człowiek, średniego wzrostu, blondyn, odziany w krótką jasnego koloru kurtkę, i zagroziwszy mu dużym nożem i rewolwerem, zrabował pulares, zawierający fotografię i 12 kor. 60 hal. gotówką, poczem nieścigany przez nikogo, zbiegł.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Rzeźnickiej l. 17 skradziono p. Dawidowi Weinrebowi pościel i bieliznę, wartości około 200 kor.

Taki sam los spotkał także p. Bernarda Sperbera, któremu ze strychu realności przy ul. Kotlarskiej l. 11 skradziono znaczną ilość bielizny damskiej i męskiej.

P. Tadeuszowi Karasadowiczowi skradziono z mieszkania dubeltówkę tesznerowską z orzechowem łożyskiem, rogowymi ochraniaczami i lufami „Damast“, wartości 200 kor.

† **Zmarli:** w ostatnich dniach w Krakowie, Bronisław Gorczyński, właściciel dóbr, w 65 r. życia; dr. Józef Szewczyk, lekarz, w 77 r. życia; Józefa z Koseckich Janesowa, w 81 r. życia;

w Berlinie, prof. Ludwik Pietsch, dziennikarz i krytyk, w 87 r. życia.

— **Zjazd austryackich Izb lekarskich.** W Badenie pod Wiedniem rozpoczął się wczoraj Zjazd austryackich Izb lekarskich. Ze Lwowa obecny jest dr. Festenburg, z Krakowa dr. Schoengut. Po załatwieniu sprawy regulaminu, przystąpiono do obrad nad wnioskiem zachodnio-galicyjskiej Izby lekarskiej w sprawie ostatecznego uregulowania stosunku lekarzy do prywatnych Zakładów ubezpieczeń.

— **Zamiecie śnieżne.** Z Brześcia Litewskiego donoszą: Wskutek zamieci śnieżnych na linii warszawsko-moskiewskiej i na kolejach poleskich i południowych pociągi osobowe były po kilka godzin na stacyach przetrzymywane. Pociąg kuryerski z Warszawy do Kijowa zatrzymano w Kowlu półtorej godziny.

— **Dzika zemsta rumuńskich chłopów.** *Węg. Biuro korespondencyjne* donosi z Deva: Rumuńscy chłopi, podburzeni przez agitatorów, wtargnęli onegdaj w nocy z siekierami w rękach do węgierskiej szkoły państwowej w Szend Andra i zniszczyli inwentarz. Był to akt zemsty za to, że chłopi ci za wykroczenia w roku ubiegłym przy napadzie na szkołę pozostawali w śledztwie karnem. Ponieważ władze otrzymały list z pogróżkami, że na tem się nie skończy, wzmocniono posterunek żandarmeryi.

Notatki literacko-artystyczne.

Odczyt ks. kanonika Górzyńskiego o upadku i zaniku sztuki kościelnej, zgromadził wczoraj w sali ratuszowej doborową publiczność, wśród której znaleźli się Pani Namiestnikowa Zofia Bobrzyńska z córką, JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, Biskup Bandurski, prof. Uniwersytetu Jan Bołoz Antoniewicz i wiele innych osobistości ze świata artystycznego i literackiego.

I prelegent wczorajszy był bardzo interesujący i odczyt jego bardzo ciekawy. Baczny obserwator cierpiał wprost nad upadkiem sztuki kościelnej, pragnąc zaś dociec przyczyny tego objawu, rzuca w 48 roku życia probostwo i zapisuje się na wykłady uniwersyteckie; z kolei w podróżach po Europie i północnej Afryce studyuje zabytki sztuki kościelnej od jej pierwocin w katakumbach poczynając, na czasach największego rozkwitu kończąc.

Rezultatem owych dziesięcioletnich dociekań podzielił się wczoraj ks. kan. Górzyński ze słuchaczami. Studya estetyczne wprowadziły w jego zapatrywania jedynie chaos i zamęt, przeszedł więc na teren socyologii, a wyjaśnienie i ugruntowanie swych pojęć znalazł w „Piśmie świętem“, w krótkiem, lecz wiele mówiącem zdaniu: „Bądźcie doskonałymi, jako Ojciec wasz w niebiesiech doskonałym jest“. I istotnie sztuka, która tyle zawdzięczała przedewszystkiem Kościołowi, która przez pierwszych czternaście wieków chrześciańskiej ery w nim czerpała soki odżywcze, w nim znajdowała pomoc, opiekę podniętę, jest zawsze fotograficznem niemal odbiciem ducha i wiary współczesnego pokolenia.

Bardzo ciekawe spostrzeżenia poczynił ks. kan. Górzyński nad etapami, przez jakie przechodziła sztuka kościelna. W pierwszych jej początkach, w katakumbach, odtwarza ona wyłącznie dobroć Boga i miłosierdzie. Z kolei życie pustelnicze, prowadzone w bezustannem umartwianiu ciała, odzwierciedla się w malarstwie w przedstawianiu postaci wychudzonych, niemal szkieletów, obciągniętych skórą. Dalej występuje Bóg-sędzia; wreszcie po czasach Reformacyi nawet w świeckiem malarstwie dziwny spostrzegać się daje objaw. W pierwszej epoce: kobiety pretensyonalne, kokieteryjnie uśmiechnięte; mężczyźni z minami hulaszczemi lub zawadyackiemi; w drugiej: jakaś powaga i skupienie malują się na twarzach, w ręku zjawia się częstokroć książka do nabożeństwa. Zdaniem prelegenta, zmianę tę wywołała malutka książeczka z ćwiczeniami duchowewi św. Ignacego Lojoli. Jezuici podówczas gorliwą rozpoczęli działalność w całym świecie katolickim, po raz pierwszy wprowadzając ćwiczenia rekolekcyjne dla świeckich, a te właśnie nauki i ćwiczenia duchowe sprowadziły przewrót w życiu, a z kolei w wiernem jego odbiciu: w malarstwie portretowem.

Po krwawej rewolucyi francuskiej i walkach Napoleońskich najwybitniejsze umysły we Francyi zwróciły się ku żarliwej wierze, nawiązując tradycyjną nić z epoką przedrewolucyjną. Z wiarą pradziadów wróciła i sztuka kościelna owej epoki. Zamiast wytworzyć coś nowego, spowodowano powrót do stylów romańskiego i gotyckiego, reakcya ta zaś w sztuce kościelnej stała się jej upadkiem i zanikiem. Kościoły, budowane w drugiej połowie ubiegłego stulecia, podług dawnego szablonu, nie odpowiadają potrzebom dzisiejszych pokoleń; obrazy ze złożonemi rękami lub wyciągniętemi w górę ramionami. ze skromnie spuszczonemi oczami i t. p. nie mają mimo to nic wspólnego z wiernem odbiciem oblicza świętych. Forma, często nawet doskonała, zabiła ducha.

W ostatnich czasach odnowiono i malowano z wielkim nakładem kosztów wiele świątyń; w dziełach tych jednak, nierzadko bardzo artystycznych, zbyt wiele dekoracyjnego pierwiastku, zbyt mało teologicznego. Mniej kwiatów, więcej postaci świętych, na prawdę uduchowionych — oto myśl, którą prelegent rzuca naszym artystom.

Dziękowano mu gorącym oklaskiem za prelekcyę prawdziwie piękną i pouczającą.

Po odczycie spędził ks. kanonik Górzyński resztę wieczoru w Kole literacko-artystycznem, gdzie serdecznie witano niezwykle sympatycznego gościa.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 28 listopada, wyjątkowo o godzinie 3 po południu, na dochód lwowskiej technickiej grupy Tow. „Domu zdrowia“ uczącej się młodzieży pomocy bratniej w Zakopanem: „Lekkomyślna siostra“, komedya w 4 aktach Włodz. Perzyńskiego; o godzinie 7 wieczorem, „Pajace“, opera w 2 aktach. Pierwszy gościnny występ Józefa Manna. Rozpocznie: „Cavalleria rusticana“. Pierwszy gościnny występ H. Moyseowiczowej. — We środę, 29 listopada, ku uczczeniu rocznicy listopadowej, „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał Stanisław Wyspiański, — We czwartek, 30 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W piątek, 1 grudnia, „Oficer gwardyi“. komedya satyryczna.

Repertuar »Teatru Nowego«.

Wtorek: „Synowa z suteryn“. — Sroda: „Żaki“ i „Reduta Ordona“. — Czwartek: Ostatnie przedstawienie „Synowa ze suteryn“.

Przed stu laty.

(Muzeum narodowe «Joanneum» w Grazu).

W niedzielę, dnia 26 b. m. — jak to już wczoraj pokrótce donieśliśmy — odbył się w Grazu obchód stuletniego jubileuszu tamtejszego Muzeum narodowego „Joanneum“, założonego przez śp. Arcyksięcia Jana, Brata ś. p. Cesarza Franciszka I.

Gazeta Lwowska, jako jedyne, współczesne powstaniu tego dzieła, polskie pismo peryodyczne w Galicyi, zamieściła na swych szpaltach zaraz w pierwszym roku istnienia „Joanneum“ dwa bardzo cenne o niem artykuły, z których jeden pozwalamy sobie przytoczyć w dosłownem brzmieniu; drugą w streszczeniu.

W korespondencyi z Wiednia pod dniem 18 marca 1812 r. zamieszczonej w nr. 25 z dnia 27 marca 1812 r., napisano:

„O zafundowaném przez Jego Cesarzewiczowską Mość Arcy-Xiążęcia Jana, Joanneum w Gracu, czytamy w iednem z tutejszych pism peryodycznych to, co następuje: Nauki i sztuki, polerowane i pielęgnowane przez poiedyńcze osoby. mogą wprawdzie w cichości od iednego do drugiego wieku ludzkiego czynić postępy; lecz prawdziwa chwila życia ich wtenczas dopiéro poczynać się zdaie, gdy zacni Xiążęta swoią zaszczycają ich opieką i otwiéraią im sferę, w któréy obeymuiąc wszystkie części życia, obfite dla obecnych przynoszą korzyści, a na zakwitaiącą potomność zléwaią błogosławieństwa. Czasy takie, iakie były za Medyceuszów, zostaną wiecznie pamiętnemi i sławnemi w dzieiach świata. Winni iesteśmy Czytelnikom naszym wiadomość o iednym naukowym instytucie, który równie iest wielkim dowodem szlachetnomyślności, miłości Oyczyzny i głębokiego rozumu swoiego założyciela, iak wielce pożytecznym dla téy prowincyi, wśród któréy go założył. Zaledwie nam potrzeba dodać, iż rozumiémy przez to zafundowane przez Jego Cesarzowiczowską Mość Arcy-Xiążęcia Jana Joanneum w Gracu, które będąc pod przyiażną wróżbą założone, a z nayszczerszą chęcią i nayczulszą wdzięcznością przyięte, stanie się poświęconym średnim punktem kształcenia się w naukach i w sztukach wyzwolonych, które z niego naydobroczynnieysze swoie promienia po wszystkich punktach rozszérzać, oraz zachęt i zapał wzbudzać będą. Zaledwie Jego Cesarzowiczowska Mość ofiarował Stanom Xięstwa Styryjskiego obfite plony, które zebrał w czasie swoich po témże Xięstwie podróży, gdy też Stany postarały się za zezwoleniem N. Cesarza i zapewnieniem naywyższéy Jego opieki o przyzwoite do umieszczenia ich mieysce, obieraiąc na to dom Hrabiego Liesl, który przez samego N. Pana obeyrzanym, a dla wielorakich zalet swoich za nayprzyzwoitszy i naydogodnieyszy uznanym został. Kupiono go i dano mu natychmiast postać przyszłego iego przeznaczenia; poczęto zamieniać ogród w szkołę praktycznie-botaniczną z domem ogrodowym, przeznaczonym na pielęgnowanie obcych roślin; akademię rysunków przeniesiono toż samo do tego gmachu, a z rozpoczęciem teraźnieyszego roku szkolnego było już wszystko w zupełnéy czynności i ruchu.

Dnia 26 listopada 1811 rozkazał Arcy-Xiążę Jan swoiemu ieneralnemu Adjutantowi Baronowi Pley wręczyć Stanom Donacyę, w którey ludzki i Xięcia tak godny zamiar: rozszérzenia przez ten instytut oświecenia w Oyczyźnie i wykształcenia pożytecznych dla Monarchii urzędników, iest wyrażony. W téy Donacyi obwarował sobie Arcy-Xiążę szczególnie następuiące punkta: 1) Zachowuje sobie dopóki żyć będzie prawo własności, dozór i użytek z tego Muzeum. 2) Po śmierci iego stanie się toż Muzeum nieodzowną własnością Stanów Styryjskich, które go iednakże zawsze na ów pożyteczny zamiar obracać powinny. 3) Zachownie sobie Arcy-Xiążę przez czas życia swoiego wybór piérwszych trzech Kuratorów, gdy tymczasem inni dway większością głosów na seymie przez wszystkie cztery Stany, z Magnatów i Szlachty obierani bydź powinni. 4) Kuratorowie obowiązani są do pełnienia przez całe życie swoiego urzędu; ten zaś, którego Arcy-Xiążę obrał, a który tylko iego iest zastępcą, nie będzie iuż więcey po śmierci Arcy-Xiążęcia wybieranym. 5) Na tych Kuratorów maią bydź zawsze tacy tylko obierani mężowie, którzy swoiemi wiadomościami, gorliwością i patryotyzmem celuią, nakoniec 6) Zachowuje sobie Arcy-Xiążę dopóki żyć będzie wybór Kustosza, o którego utrzymanie sam się postara, a który Kuratorom na pomocy bydź i wraz z nimi Arcy-Xiążęciu o niedostatecznościach i potrzebnych poprawach instytutu donosić powinien. Stany Styryiskie podziękowały tegoż samego dnia Jego Cesarzewiczowskiey Mości pismem pełném uczuć nayszczérszéy wdzięczności, uznającém Jego troskliwość i opiekę. wynurzając mu dzięki za ten pomnik: „którego żadna krew nie maże, żadne nie obciąża przeklęstwo, a który duch opiekuńczy ludzkości radośnemi swoiemi skrapia łzami“; prosiły oraz Arcy-Xiążęcia, aby dozwolony im wybór dwóch innych Kuratorów przyiął na siebie. Jego Cesarzewiczowska Mość mianował zatém, iak odpowiedź iego Stanom przesłana opiewa: „godnego i przez długie sprawowanie interesów doświadczonego Starostę kraiowego Hrabiego de Attems, iako Prezesa Stanów i nayznakomitszego pomiędzy Magnatami, który zupełne Jego Cesarzowiczowskiej Mości posiada zaufanie“; a gdy teraz iuż ieden Kurator z Magnatów został obranym, przeto mianował szczególnie na teraźnieyszy czas z Duchownych Opata z Admont, iako męża, „który dla obszérnych swoich naukowych i kraiowych wiadomości powszechnie iest szanowanym“. Nakoniec wybrał Arcy-Xiążę ze Szlachty na Kuratora Jana de Kalchberg, „znanego ze sławy literackiéy, znaiomości kraiu i sposobu myślenia“.

Jak wielce wspaniały sposób myślenia był do ugruntowania tego narodowego Muzeum powodem i iak wielkie zamiary maią bydź przez to osiągnione, można poznać z osnowy statutów. w których iest to wyrażone: „Ciągłe rozwiianie się i nieustanne postępowanie naprzód, iest celem każdego Państwa i całéy ludzkości, Cicho stać i w tyle się pozostawać, iest (podług wyrazu iednego wielkiego Mędrca) wszystko iedno w czynnem istnieniu coraz nowych na świecie widowisk. Obraz téy czuyności, mocnéy woli i wynalazków, przez które woysko, rząd i sztuka staią się wzorem, musi ustawicznie wznosić ducha, aby na każde wezwanie godnym był przeszłości, zdatnym dla obecności, a dobroczynnym dla przyszłości. Życie Państwa iest iak strumień, który tylko przez postępujący ruch wspaniałym bydź może. Skoro strumień się zastanawia, staie się lodem lub bagnem. Tam tylko iest życie, gdzie iest światło i zapał. Konieczność zaszczepienia gruntownych umieiętności na miejscu mnóstwa czczych wiadomości, siły i stałości na mieyscu coraz więcéy szerzącéy się niestateczności i samolubnego odstrychnienia się, czynnego życia i niezachwianny przytomności zamiast ponurego ulegania, haniebnéy oboiętności i lichego odbywania swoich obowiązków; konieczność przywiązania się całém sercem do drogiéy Oyczyzny, do najwyższéy Narodu sprawy i zwrócenia ustawicznéy baczności na edukacyę, nigdy się tak dzielnie nie okazała, iak za dni naszych“. Zasłużylibyśmy na zarzut nieskromności, gdybyśmy do tych mieysc, które wyraźnie przemawiają do serca każdego Patryoty i tchnącego ludzkością człowieka więcéy ieszcze co przydawać chcieli, iak przedmioty, którym Joanneum iest poświęcone. Do tych należą: 1. Historya, zaymuiąca dokumenta, malowane pomniki, monety, ienealogia, historyczne rękopisma, drukowane dzieła o dzieiach i statystyce Styryi, Karyntyi i sąsiedzkich Kraiów, a nakoniec rząd portretów Monarchów i mężów wsławionych. 2. Statystyka ze wszystkiemi swoiemi podrzędnemi oddziałami. (Skoro tylko dla tych obiedwoch gałęzi przyidzie do skutku zbiór ile możności dokładny, zaymą się ułożeniem historycznego, a potém statystycznego dzieła, celuiący i znani już Uczeni). 3. Fizyka i matematyka. 4. Historya naturalna. 5. Chimia praktyczna. 6. Praktyczne gospodarstwo wieyskie. 7. Technologia. 8. Biblioteka, która główne książki, pisma peryodyczne, nakoniec wszystko, co tylko o Styryi i Karyntyi przez Styryjczyków i Karyntczyków pisanem było, zawierać w sobie będzie.

Do Statutów przyłączone są przepisy, iak z Muzeum pożytkować i iak niém kierować i zarządzać należy. Przekraczałoby to granice tego pisma, gdyby ie się dokładnie wyszczególniało; lecz nie potrzeba nam wspominać, że mają równie na sobie piętno wysokich zamiarów wspaniałego założyciela i że iako godne tak wielkiego celu środki, naybardziéy i nayczynniéy wchodzić będą w sprężyny publicznego życia i dążenia. Kładziemy tu zamiast tego życzenie, którem Jego Cesarzowiczowska Mość zakończył te statuty: „Oby to narodowe Muzeum, owoc i ukontentowanie tylu godzin życia moiego w téy myśli zostało przyiętém, w iakiéy iest dane; oby utalentowanemu, poczciwemu i wiernemu Narodowi, tudzież przyszłym iego pokoleniom tak było pożytecznem, iak pragnę, a tak na swoiém miejscu przykładało się do wielkiéy całości, któréy powiększaiący się stan kwitnący i stała trwałość, iest wszystkich nas nadzieią, chlubą i naywyższym celem“.

Jak zupełnie i głęboko czują obywatele Styryi dobrodziejstwo tak przedniego, obeymuiącego wszystko instytutu. dowodzi ich uczestnictwo, iakie okazuią posełaiąc do niego interessujące przydatki ze wszystkich trzech Królestw natury, oraz pisemne i malowane pomniki“.

W drugiej, również obszernej korespondencyi z Wiednia pod dniem 11 lipca 1812, zamieszczonej w nr. 58 *Gazety Lwowskiej* z dnia 21 lipca 1812, wspomniano o dalszym rozwoju „Joanneum“, poczem przytoczony jest w dosłownem brzmieniu dokument z dnia 27 lutego 1812 r., którym Cesarz Franciszek I. zatwierdził fundacyę swego Brata, Arcyksięcia Jana, zezwolił Stanom Karyntyi na kupno pałacu hr. Liesla na pomieszczenie w niem Muzeum za kwotę 162.431 ZR. w bankocetlach i zatwierdził uchwałę Stanów Styryi, które na utrzymanie i powiększenie tego Muzeum zobowiązały się płacić corocznie z własnych funduszów 2000 Z. R. w W. W.

*

Założyciel Muzeum narodowego „Joanneum“ w Grazu, Arcyksiążę austryacki Jan Chrzciciel Józef Fabian Sebastyan, urodził się dnia 20 stycznia 1782 r. we Florencyi, jako szósty syn późniejszego cesarza austryackiego Leopolda II. i infantki Maryi Ludwiki, córki króla Karola III. hiszpańskiego. Już w wieku młodzieńczym znany był z wielkiego zamiłowania do sztuki wojskowej, historyi i nauk przyrodniczych. W latach 1800, 1805 i 1815, w których Austrya prowadziła wojnę z Francyę, brał czynny udział jako dowódca części armii austryackiej, poczem usunął się z widowni publicznej i mieszkał przez dłuższy czas w Styryi, gdzie wielkie położył zasługi około uszlachetnienia tamtejszego ludu, podniesienia przemysłu, w szczególności produkcyi żelaza i rozwinięcia racyonalnego rolnictwa. Arcyksiążę Jan był bardzo popularny i lubiony nietylko w Austryi, lecz w całych Niemczech. Niezliczone piosnki opiewają też w Styryi i Tyrolu popularność „księcia Jana“. Rok 1848 powołał Arcyksięcia Jana znowu na szerszą widownię. Gdy Cesarz Ferdynand I. wskutek wypadków dnia 15 maja 1848 r. opuścil Wiedeń i udał się do Insbruku, wezwany został Arcyksiążę Jan jako zarządca Państwa do Wiednia z poleceniem otwarcia sejmu konstytucyjnego. W miesiąc potem, gdy skutkiem wstrząśnień 1848 r. rozchwiał się Związek Rzeszy niemieckiej we Frankfurcie nad Menem, a miejsce jego zajęła tymczasowa władza centralna, Arcyks. Jan z wyboru Zgromadzenia narodowego frankfurckiego powołany został dnia 29 czerwca na zarządcę całych Niemiec. Po złożeniu tego urzędu w dniu 20 grudnia 1849 r., powrócił Arcyks. Jan do Styryi i przyjął w r. 1850 wybór na burmistrza w Stanz. Umarł dnia 10 maja 1859 w Grazu. Od r. 1827 był Arcyks. Jan ożeniony morganatycznie z Anną Plochlówną, córką pocztmistrza w Aussee, w Górnej Styryi, urodzoną dnia 6 stycznia 1804 r., odznaczoną przez Cesarza Franciszka I. w r. 1834 tytułem baronowej, a przez Najj. Pana Franciszka Józefa I. w r. 1850 tytułem hrabiny Meranu. Z małżeństwa tego miał Arcyks. Jan syna Franciszka hr. Meranu, urodzonego dnia 11 listopada 1839, zmarłego dnia 27 marca 1881 w Abbazyi.

Arcyksiążę Jan bardzo życzliwie odnosił się do narodu polskiego, a podział Polski był, zdaniem jego, ciężkim błędem. Mówiąc to, rzekł Arcyks. Jan w dniu 8 kwietnia 1846 r. do radcy nadwornego, późniejszego gubernatora Galicyi, Wacława Michała Zaleskiego: „Babka moja w ostatniej chwili życia jeszcze ubolewała nad tem“. (Obacz *Przewodnik naukowy i literacki* za październik 1911 — szkic dr.

Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego p. t. „Wacław Michał Zaleski 1799—1849“).

* * *

Z Gracu donoszą: Z powodu setnej rocznicy założenia „Joanneum“, urządziły d. 26 b. m. styryjska Reprezentacya krajowa i kuratoryum stowarzyszenia „Joanneum“ szereg uroczystości, nad któremi Najj. Pan raczył objąć protektorat.

Przed południem odbyło się zebranie uroczyste w pięknie przystrojonej sali Stefana, styryjskiej Kasy oszczędności. Na zebranie to przybył między innymi w zastępstwie Najj. Pana Najd. Arcyks. Fryderyk w towarzystwie Namiestnika, marszałka kraju i członków kuratoryum „Joanneum“, powitany Hymnem ludowym, odegranym na organach. Do uczestników uroczystości należał również P. Minister wyznań i oświaty dr. Hussarek.

Do Najd. Arcyksięcia przemówił marszałek kraju hr. Attems, wyrażając podziękowanie Monarsze za objęcie protektoratu i wydelegowanie Najd. Arcyksięcia. Rzecz swą zakończył wznosząc ku czci Najj. Pana trzykrotny okrzyk, który entuzyastycznie powtórzyli zebrani.

Następnie przemówił Najd. Arcyksiążę Fryderyk, oświadczając, że nie omieszka zawiadomić Najj. Pana o patryotycznej manifestacyi i wyrażając życzenie, by ofiarne dzieło Arcyks. Jana coraz większy oddawało pożytek temu pięknemu krajowi, dla którego zostało przeznaczone.

Z kolei wygłosił członek Izby panów radca Dworu dr. Ebengreuth-Luschin, rzecz o powstaniu i rozwoju „Joanneum“.

Po tej prelekcyi marszałek kraju przedstawił Najd. Arcyksięciu niektórych członków kuratoryi.

Po skromnym lunchu, danym przez styryjską Kasę oszczędności w ubikacyach przyległych do sali Stefana, udał się Najd. Arcyksiążę Fryderyk ze Swem otoczeniem do Muzeum krajowego dla dokonania otwarcia „Wystawy Arcyks. Jana“.

O godz. 1 min. 45 zwiedził Najd. Arcyksiążę miejscową wyższą szkołę realną, gorąco witany przez nauczycieli i uczniów, a wkońcu zwiedził jeszcze wystawę archiwalną w styryjskiem archiwum krajowem, gdzie zapisał się w księdze pamiątkowej.

O godz. 4 po południu wyruszył Najd. Arcyksiąże Fryderyk z powrotem do Wiednia.

Henryk Kleist.

(ur. 18 października 1777 — umarł 21 listopada 1811).

(Dokończenie).

W „Rodzinie Schroffenstein“ znajdujemy straszne słowa: *Wenn ihr euch todtschlägt, ist es ein Versehen.* Straszne zaślepienie podejrzywającego człowieka, knującego sobie z nic nieznaczących szczegółów dowody w walce dwóch linij jednej rodziny. Dwoje dzieci — motyw „Romea i Julii“ — pada ofiarą. „Amfitryon“ — transpozycya, bo nie proste tłumaczenie komedyi Moliera — wykazuje, że najgorętsze uczucie miłości nas zawodzi. Alkmena jest pewna, że samem sercem wyszuka w świecie swego męża i przekonywa się, że obejmowała Jowisza, a nie Amfitryona. Komedya omal nie przechodzi w tragedyę.

„Rozbity dzbanek“, jedna z najlepszych komedyj niemieckich, przypomina nam trochę Hauptmanna „Bobrowe futro“. Jako sędzia zasiada ten, który w danej sprawie najwięcej zawinił, a pisarz sądowy, który widzi cały stan rzeczy, nazywa się Licht. Kleist wyposażył ten utwór w wielki zasób sytuacyjnego komizmu, a zabarwieniem języka gwarą ludową tchnął weń żywy realizm z pewnym nawet odcieniem naturalistycznym.

I w „Penthesilei“ ten sam problemat właściwy Kleistowi. W tym samym roku, w którym Goethe stworzył „Achilleidę“, napisał Kleist ten dramat, w który wlał „cały ból i całą jasność swej duszy“. Nie można sobie wyobrazić bardziej odmiennego pojmowania starożytności, jak harmonijne ujęcie prostolinijnych a wzniosłych kształtów u Goethego i rozkiełzany szał sadystycznej namiętności w utworze Kleista, gdy królowa Amazonek szczuje psami bezbronnego Achillesa, rzuca go na ziemię, by utopić zęby w jego białej piersi. Czyni to z miłości. I ona się pomyliła, bo myśli, że go pokonała, bo kochała człowieka, który był tylko „kamiennym posągiem“. Powoli przychodzi do świadomości strasznego czynu, dokonanego w dzikiej zemście i umiera, bo tego chce. Ta śmierć z własnej woli i tylko przez własną wolę, to ostatnia konsekwencya, jaką wyciągnął Novalis w owym magicznym idealizmie z filozofii Fichtego. To wprost lubieżne oddawanie się myślom o śmierci spotykane u Novalisa, to też jedna nić łącząca Kleista z romantyzmem. Kleist marzył o śmierci pięknej z osobą ukochaną i życzenie to urzeczywistnił. Penthesilea, który powiada, wszystko albo nic, to usposobienie Kleista, to jego chorobowa ambicya: „Moja najwewnętrzniejsza istota jest tu zawarta“. I godnie też uczczono Kleista w tym roku w Berlinie, dając na dwu pierwszorzędnych scenach ten potężny wylew jego siły twórczej, najmniej może teatralny, pełen epicznych momentów i teichoskopii.

Kleist żądał od kobiety bezwzględnego oddania się, taką jest „odwrotna strona Penthesilei“, „Kätchen von Heilbrenn“. Istota równie potężna przez zupełne oddanie się, jak Penthesilea przez działanie. Tu obracamy się w nawpół rzeczywistej sferze snów. Magnetyzm, syderyzm, okkultyzm, średniowieczne rycerstwo, tajemne sądy i sądy boże, dwa odpowiadające sobie sny — oto romantyczna kraina cudów, w której jednak nie brak zasadniczego motywu Kleista. Hrabia Strahl sądzi, że widział we śnie inną postać kobiecą, a nie tę, która mu była przeznaczona. Podobnie w dramacie „Der Prinz von Homburg“ nie wie bohater, czy był to sen, czy rzeczywistość, gdy otrzymał wieniec z rąk uwielbionej kobiety. I Prinz von Homburg jest somnambulikiem, marzącym o sławie i i naruszającym dla niej surowe przepisy karności wojskowej. Przedstawia tu Kleist, jak z młodzieńca samowolnego staje się mężczyzna, który uznaje podporządkowanie się wyższej sile — a nią jest państwo.

Kleist rozumiał znaczenie państwa w czasach największego upadku Niemiec, odczuwał potrzebę moralnej rewolucyi wśród ogólnego upadku obyczajów. I bardzo silnie zaakcentował w tym konflikcie jednostki i państwa potrzebę bezwzględnej powagi państwa. Patryotyzm jego zajaśniał najwznioślej w dramacie „Hermannsschlacht“, w którym duch płomiennych uczuć Fichtego do narodu niemieckiego znalazł w poezyi niemieckiej najsilniejszy może wyraz. Przedstawia walkę Germanów z Rzymianami, wiarołomnych Rzymian i ścierających się między sobą książąt germańskich. W każdem zdaniu niemal aluzye do współczesnych stosunków, nienawiść do Francuzów i Napoleona.

Stosunek jednostki do państwa, to również temat noweli Kleista „Michael Kohlhaas“. Przedstawia tam człowieka, który żąda od państwa sprawiedliwości, ale i on myli się, mija się z prawdą, bo o prawie, którego się domaga, ma całkiem błędne wyobrażenie. I tu mamy owo typowe Kleistowskie „Gefühlsverwirrung“, jak to określił Goethe. Poczucie prawa robi z Kohlhaasa zbrodniarza. Prawdy szuka też bohaterka tragicznej noweli „Markiza von O“, która bezprzytomna uległa brutalnemu napadowi i pragnie odnaleźć ojca swego dziecka.

Znaczenie Kleista leży głównie na polu dramatu. Kleist nigdy nie widział żadnego ze swych utworów wystawionego na scenie a Goethe, dyrektor weimarskiego teatru, powiedział o jego Penthesilei, że czeka jak Żydzi na Mesyasza na teatr, który się zjawi. Ten teatr się zjawił w Niemczech, a że się zjawił, nie mała w tem zasługa Kleista. Kleist wyswobodził dramat niemiecki z kompletnej bezkształtności i niesceniczności, w jaką popadł w rękach romantyków, odwracających się od Schillera, a kokietujących Goethego. Pracując bez sceny, dał tej scenie wiele.

Niezwykły mistrz dyalogu, rozporządzający olbrzymią skalą subtelności stylistycznych, od najwznioślejszego polotu do najpłytszej prostoty, w szczegółach czasem wprost skrupulatny, wrażliwy na momenty mimiczne daje Kleist ludzi żywych i sytuacye jasne. W ten sposób stwarza nowy styl dramatu, więcej zbliżony do sceny niż ideowy dramat Hebbla, więcej zbliżony do ducha i usposobienia niemieckiego niż arcydzieła Grillparzera. To też najnowszy dramat niemiecki szedł drogami wyznaczonemi przez Kleista a Brahm, jeden z pionierów naturalizmu niemieckiego, niemało się przyczynił przez swą znakomitą monografię o Kleiście do należytej oceny tego poety.

Zygmunt Łempicki.

OSTATNIA POCZTA.

* W dniu dzisiejszym odbywają się uzupełniające wybory posłów do Rady państwa w Drohobyczu i w Złoczowie.

— Najj. Pan przyjął wczoraj króla bułgarskiego.

— Najj. Pan wysłuchał w niedzielę raportów gen. adjutantów, generała kawaleryi hr. Paara i generała piechoty bar. Bolfrasa, jakoteż pierwszego ochmistrza hr. Montenuovo.

O godzinie 10 przed południem przyjął Najj. Pan P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na osobnem dłuższem posłuchaniu. Następnie przyjęci zostali równie na dłuższych osobnych posłuchaniach PP. Ministrowie wojny, generał Auffenberg i spraw wewnętrznych bar. dr. Heinold.

Nakoniec wysłuchał Najj. Pan raportów dyrektora gabinetowego bar. dr. Schiessla i radcy ministeryalnego kancelaryi Nadwornej bar. Skerlecza.

— Wbrew doniesieniom pewnego pisma wiedeńskiego o przeniesieniach korpusów artyleryi na południe Monarchii, stwierdzono urzędownie, że tych przeniesień nie projektowano bynajmniej w r. 1912, lecz już w marcu 1911 uskuteczniono je w zupełności łącznie z przeprowadzoną wówczas reorganizacyą artyleryi fortecznej.

— *Agencya Stefaniego* donosi, że rozpuszczone zagranicą pogłoski o zamachu na króla Wiktora Emanuela są pozbawione wszelkiej podstawy, król wczoraj nie opuszczał pałacu.

— Z Berlina donoszą: Ponieważ w Agadirze panuje spokój i nic nie zagraża mieszkającym tam Niemcom, okręt „Berlin“ powróci przez Casablankę i Tanger do domu. Do Casablanki „Berlin“ będzie odprowadzony przez „Dzika“, który powróci następnie do swej zachodnio-afrykańskiej stacyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 28 listopada. Izba przystąpiła do rozprawy nad przedłożeniem o zmianie regulaminu.

Pierwszy przemawiał p. Budzynowski.

P. Budzynowski oświadczył, że kto pragnie mieć zdrowy parlamentaryzm, musi także wykluczyć możliwość obstrukcyi. Mogą jednak uczynić to tylko ci, którzy mają dziś wpływ na parlament. Rusini, zdaniem mowcy, nie są w tem szczęśliwem położeniu, aby mogli brać udział w ustawodawstwie i w kontroli Administracyi państwowej. Ponieśli oni — powiada p. Budzynowski — większe ofiary na rzecz powszechnego głosowania, niż inne narody, ale i teraz tak samo jak dawniej, nie mają udziału w Administracyi państwa. Jeżeli Rusini chcą wywalczyć swe prawa konstytucyjne, to muszą — twierdzi mowca — uciec się do środków gwałtu po za Izbą i w Izbie. Polacy i ich zwolennicy odsyłają Rusinów, jeżeli żalą się oni na lekceważenie swych praw żywotnych, przed forum Sejmu galicyjskiego. Ale Rusini — powiada mowca — wcale nie mają Sejmu, nie mają nawet swej ziemi. To mowca może udowodnić na podstawie historyi.

Mowca omawiał przy tej sposobności obszernie ustrój w obu województwach, z których składa się Galicya dzisiejsza.

Wiedeń, 28 listopada. Rząd wniósł na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów znane przedłożenie o zmianie kompetencyi Ministerstwa robót publicznych (co do sprawy dróg wodnych).

Wiedeń, 28 listopada. Komisya funkcyonaryuszy państwowych uchwaliła po referacie p. Galla przejść do rozprawy szczegółowej nad wnioskami podkomitetu w sprawie płac urzędników kontraktowych.

W obszernym swym referacie p. Gall zaznaczył, że gdy Rząd proponuje nie więcej, jak około 4 proc. polepszenia poborów, to podkomitet proponuje 16 procent polepszenia.

Szef sekcyi Fries oświadczył, że w tych dniach Rząd wniesie ustawę o pragmatyce i przy tej sposobności poda do wiadomości także zamierzone zarządzenia administracyjne, celem polepszenia płac innych kategoryj funkcyonaryuszy państwow. Już dziś jednak Rząd oświadcza, że zamierzona akcya obraca się ze względów finansowych w ramach znacznie ciaśniejszych, niż opiewa wniosek podkomitetu.

P. Matakiewicz wyraził życzenie, aby doszło do porozumienia między Rządem a komisyą. Wskazał na potrzebę pozyskania jak najlepszego materyału na urzędników kontraktowych, co jest możliwe tylko przez polepszenie ich płac.

Kraków, 28 listopada. Ks. Biskup Sapieha nadesłał z Rzymu na ręce prezydenta Leo podziękowanie za wyrażone mu życzenia m. Krakowa.

Kraków, 28 listopada. Pogrzeb ś. p. Wacława Karczewskiego odbył się dziś rano. Wzięli w nim udział wdowa, rodzina, pp Wacławowstwo Szymanowscy, grono literatów i dziennikarzy i grono młodzieży, która otrzymywała stypendya Rapperswylskie. Na trumnie złożono wiele wieńców.

Wiedeń, 28 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał zastępcy dyrektora kolei państwowych, posiadającemu tytuł i charakter radcy Rządu, dr. Fr. Podlewskiemu, tytuł i charakter radcy Dworu.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Wilno, 28 listopada. *(Tel. pr.)* W przeszło 100 szkołach dyecezyi wileńskiej nie odbywają się wykłady religii katolickiej z powodu, że władze świeckie nie zatwierdziły zaproponowanych przez władze duchowne kapelanów.

Piotrków, 28 listopada. *(Tel. pr.)* Niezależnie od sprawy przebywającego już od dawna w więzieniu piotrkowskiem Macocha wytoczono dochodzenia śledcze przeciw bawiącemu zagranicą ks. Rejmanowi, jako b. zarządcy i administratorowi klasztoru. Macoch utrzymuje obecnie, że gdy wszedł do swej celi, jego brat leżał już tam nieżywy. Prawdopodobnie zabił go zbiegły służący klasztoru Załóg, albo ktoś trzeci, on zaś, Macoch, włożył tylko zwłoki do sofy i wywiózł je i zatopił w stawie dlatego jedynie, aby uchronić klasztor od hańby.

Sprawy rossyjskie.

Strzemieszyce, 28 listopada. *(Tel. pr.).* Na stacyi Bukowno kolei nadwiślańskiej pociąg towarowy, zdążający z Olkusza, najechał na pociąg robotniczy. Z pierwszych dwóch wagonów pociągu robotniczego, które zostały strzaskane, wydobyto 13 robotników rannych. Pięć wagonów uległo rozbiciu.

Petersburg, 28 listopada. *(Tel. pr.)* Ma się odbyć zebranie organizacyjne założycieli Tow. zachodnio-rossyjskiego, które ma na celu utrwalenie kultury i narodowości rossyjskiej w guberniach zachodnich, rozwój dobrobytu i badanie stanu obecnego i przeszłego tych dzielnic.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 28 listopada. Ponieważ według wiadomości Porty oprócz kilku punktów na wybrzeżu Trypolisu, obsadzonych przez Włochów, cały wilajet w rzeczywistości znajduje się pod zarządem Turcyi, Porta uchwaliła przenieść siedzibę wilajetu do Sian.

Paryż, 28 listopada. Półurzędowo donoszą, że Francya niewątpliwie przyłączy się do kroku rządu rossyjskiego, aby prosić Włochy, by zaniechały blokady Dardaneli. Krok ten będzie przyjazny z powołaniem się na traktat z r. 1871, oraz na protokół konferencyi londyńskiej o prawie morskiem z r. 1908 i 1909, w myśl którego siły wojenne, przeprowadzające blokadę, nie mogą zamykać przystępu do portów i wybrzeży neutralnych. Chociaż protokół ten nie jest jeszcze podpisany przez żadne z mocarstw, to jednak Włochy i Turcya niejednokrotnie już się na niego powoływały.

Paryż, 28 listopada. Wczoraj rozpoczęła się sprzedaż licytacyjna klejnotów b. sułtana Abdul Hamida. W pierwszym dniu uzyskano 2,652.000 fr.

Paryż, 28 listopada. 4000 szoferów automobilowych zastrajkowało.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 listopada 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 651·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 849·—, Akcye Anglobanku 324 50, Akcye Unionbanku 626·50, Akcye Länderbanku 549 75, Akcye Bankvereinu 542·25, Akcye Bodencredit 1308 —, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 692·—, Akcye kolei państwowych 733 75, Akcye kolei Południowej 110 75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4960.—. Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 841·50, Akcye Rima Muranyi 673 50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2629·75, Akcye Fabryki broni 777·—, Akcye Tureckie tytoniowe 317·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 764·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 91·80, Austryacka Renta koronowa 91·80, Węgierska Renta koronowa 90·60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·90. 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·50. 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92·90. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·85, Losy tureckie 244·75, Marki 117·62, Rubel 255·—. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103 60. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 718 50. Skoda 682·50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 90·25. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 27 listopada.

HOTEL GEORGEA: Pp.: E. Łityński z Litwinowa, H. Czaykowski z Bóbrki, H Potworowski ze Stanisławowa.

HOTEL IMPERIAL: Pp.: K. hr. Scipio z Krakowa, K. Laskowski z Jaćmierza, Ż. Obertyński z Hujcza.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 listopada.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	689	—	698	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	440	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	494	—	504	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	80	99	50
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	40	93	10
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	90	99	60
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	30	92	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	70	91	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	70	91	40
Pożyczka m. Krakowa	89	60	90	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwen.	91	50	92	20
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	20	91	90
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	14	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	50
„ „ „ papierowych	254	50	255	70
100 marek niemieckich	117	40	117	80

kuponem bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 listopada 1911.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	91·80	92·—
styczeń-lipiec	91·80	92·—
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	94·85	95·05
kwiecień-październik	94·85	95·05
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1610·—	1670·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	439·—	451·—
„ „ 1864 po 100 zł.	611·—	623·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·50	311·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·90	116·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·80	92·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·60	94·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·40	113·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	442·—	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·—	115·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·70	92·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·80	92·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·70	93·70
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·90	93·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·85	98·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·85	97·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·65	91·65
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·95	93·95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·50	93·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·75	113·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·80	111·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·60	90.80
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	304·—	316·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	441·25	453·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	220·75	226·75
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·65	91·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·75	102·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·75	92·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·80	89·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	125·75	131·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	242·—	245·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	301·50	307·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	277·25	283·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·50	93·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·—	91·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·90	99·90
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·—	98·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·75	97·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·95	87·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·65	92·65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	37·50	41·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	514·—	526·—
Clary 40 zł. m. k.	188·—	198·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł	101·—	111·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	86·50	92·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	73·—	79·—
„ „ weg. tow. 5 zł.	48·50	54·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	300·—	316·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·40	325·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4330·—	4340·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	648·20	649·20
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	844·75	845·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	778·—	780·50
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	445·—	446·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·20	546·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1988·—	1998·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	621·50	622·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	278·50	279·50
Živnostenska banka 100 zł.	280·—	281·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4960·—	4990·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	549·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	315·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1145·—	1148·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	773·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	775·—	776·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	838·25	839·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2628·—	2636·—
Schodnicy 500 kor.	475·—	485·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	314·50	315·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	251·50	252·50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·35	240·60
Paryż za 100 franków	95·32½	95·50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·75
Niemieckie banki	117·52½	117·72½
Włoskie banki	94·77½	94·97½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·05	95·20
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-weg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·10
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·05
Ruble	2·54¾	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 17/11 (18) (13429 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya dóbr tabularnych Sadzawki objętych lwh. 364 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. Sądzie obwodowym wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi i urządzeń gospodarczych. zapasów zboża, drzew owocowych, ogrodzenia, jednak bez motoru i urządzenia maszynowego w młynie ssąco gazowym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oszacowaną na 344.840 kor., przynależność zaś na 22.135 kor.

Najniższa cena wynosi 244.649 kor. 99 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się równocześnie zatwierdza, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 1054/11 (7) (13289 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Plasner zam. Gablinger w Ustrzykach, odbędzie się dnia 6 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 31 gminy Ustrzyki dolne, składającej się z domu murowanego stojącego na pbud. 40/2 i 53/1 wraz z przynależnościami składającemi się z komórek i klozetu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 3020 kor.

Najniższa cena wynosi 1510 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 11 października 1911.

L. cz. E. 431/11 (13399 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1911 o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności: a) obj. lwh. 248 gm. Krukienice, b) obj. lwh. 393 tej samej księgi wraz z przynależnościami składającemi się ad a) z domu i piwnicy, ad b) z domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomości te są ocenione na: ad a) 1155 kor., ad b) 525 kor., przynależności zaś na ad a) 7200 kor., ad b) 700 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 5570 kor., ad b) 816 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 3 listopada 1911.

L. cz. E. 411/11 (19) (13382 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się licytacya realności lwh. 324 gm. kat. Worochta składającej się z trzech parcel gruntowych łącznego obszaru 51 morgów 135 s.^{2} z czego jedna parcela las obszaru 45 morgów 1187 s.^{2} z czego 30 morgów wyżej położonych w razie wykorczowania może być użytych na rolę zaś reszta mogłaby być tylko pastwiskiem. Drzewostan tego lasu jest mieszanym grabina, osiczyna, dębina a w przeważającej ilości brzezina; na przestrzeni 20 morgów 30 letni, reszta 18 do 20 letnia, zbt drzewa bardzo łatwy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 42.630 kor.

Najniższa cena wynosi 28 420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki poprzednio już ustalone i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 8 listopada 1911.

L. 1934 (13467 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 27 grudnia 1911 o godzinie 11 rano, odbędzie się w biurze Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku licytacya zapomocą pisemnyzh ofert na zabezpieczenie dostawy materyałów dla tego zarządu salinarnego w roku 1912 względnie w latach 1912 i 1913 względnie 1912 do 1914.

Oferenci zechcą wnieść swe oferty zaopatrzone w przepisane znaczki stemplowe i w 5 prc wadyum od oferowanej kwoty a sporządzone według formularza ogólnych warunków licytacyjnych na ręce Naczelnika pomienionego c. k. Zarządu salinarnego przed upływem wskazanego terminu.

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty producentów, a to w pierwszej linii krajowych, następnie zaś pośredników fachowych.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wykaz szczegółowy dostarczyć się mających materyałów tudzież wzór na oferty przejrzeć można w godzinach urzędowych c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E 1497/11 (13485 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chuny Mühlbauera w Kosmaczu, odbędzie się dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

I. 1/4 części realności lwh. 852 gm. Kosmacz, składającej się z pb. 187 pgr. 943, 1016, 1017 i 1018 wraz z chatą, stajnią i piwnicą, znajdującymi się w posiadaniu Katarzyny Hawryszczuk, Oleny Krawczuk i Wasyla Wardzaruka, z wyjątkiem pgr. 943 będącej w posiadaniu zobowiązanej,

II. realności lwh. 1210, składającej się z pgr. 944 wraz z przynależnościami, składającemi się: ad I. z drzewostanu i płotu, ad II. z buków i płotu.

Nieruchomość ad I. wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4725 kor. 26 hal., przynależności na 337 kor. 50 hal., ad II. na 932 kor. 63 hal., przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi: I. 3375 kor. 17 hal., II. 801 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 1788/10 (18) (13476)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 relicytacya realności Piotra Urbana lwh. 30 gm. Bujne.

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę, jest ocenioną na 10 891 kor.

Najniższa cena wynosi 5445 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skntku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sądz, 18 listopada 1911.

L. cz. E. VII. 2519/11 (4) (13524)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 stycznia 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya realności lwh. 526 gm. Dora z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1860 kor., przynależności zaś na 76 kor.

Najniższa cena wynosi 1290 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Delatyn, dnia 13 listopada 1911.

L. 26.792/911 (13466 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914, lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1913 i 1914.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 rano do 12 w południe
1	Jordanów	podatek spożywczy od wina	20		2301	—	dnia 7 grudnia 1911

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. krajowej Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czyn zu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę wnosić należy na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 7 grudnia 1911. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10067 (Nr. 111 Dz rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 24 listopada 1911.

L. 25.513/1911 (13521 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego **od mięsa** w okręgu dzierżawnym Przemyśl odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych dnia 12 grudnia 1911 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Cena wywołania wynosi 148.327 koron.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącem przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1913 i 1914.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych i zaopatrzonych w kwity kasowe dotyczącego c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania, należy wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu lub też zastępcy najpóźniej do 9 godziny przed południem dnia 12 grudnia 1911.

Otwarcie ofert pisemnych nastąpi po ukończeniu licytacyi ustnej.

Oferty wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy jak nie mniej też losy nie będą jako wadyum przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wadya pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. l. 2.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jaworowie, Mościskach i Babicach.

Oferty konkretalne i telegraficzne są wykluczone.

Przy licytacyi ustnej, która trwać będzie od godziny 9 rano do 12 w południe, kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytacyę.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. E. 3254/11 (12) (13475 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności Feliksa i Felicyi Berskich, stanowiących gospodarstwa wiejskie a to: realności lwh. 774, 775, 776 gm. Nowy Sącz wraz z przynależnościami ad 1. składającemi się z ogrodzenia, studni, 3 koni, 9 krów, 2 jałówek, 1 sieczkarni ręcznej, 1 buraczarni, 1 mleczarni, 2 pługów, 6 bron, 4 wozów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad 1. na 61.465 kor. 20 h., ad 2. 10.093 koron 50 h., ad 3. 27.935 kor., przynależności zaś ad 1. na 4822 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 44.191 kor. 47 h., ad 2. 6729 kor., ad 3. 18.622 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może kazdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 18 listopada 1911.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

G. D. Z. 34 777/1911 (VI) (13462 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für das Jahr 1912, eventuell für die Jahre 1912 und 1913 oder 1912, 1913 und 1914, neuerlich die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 K per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Kasse über den Erlag eines 5%-gen Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kuverts mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Seilerwaren" versehen sein müssen, sind bis längstens 5 Dezember 1911, mitlags bei der genannten k. k. Generaldirektion einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen, die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei allen Tabakfabriken zur Einsicht afliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 14 November 1911.

L. cz. E. VII. 4762/11 (7) (13477 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego odbędzie się dnia 19 stycznia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności Jana Grabowskiego lwh. 1486 gm. Nowy Sącz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 65.000 kor.

Najniższa cena wynosi 32.500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. E. 1713/11 (7) (13315)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mykity Odumiroka odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya:

a) 1/8 części realności lwh 52,

b) 1/2 części realności lwh. 54 i

c) 1/4 części realności lwh. 55 ks gr. gm. kat. Skwirtne objętych zobowiązanego własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 60 kor., ad b) na 2860 kor, ad c) na 980 kor.

Najniższa cena kupna wynosi: ad a) 40 kor., ad b) 1806 kor. 60 hal., ad c) 653 kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. E. 2857/8 (38) (13478)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Maurycego Einhorna w Starym Sączu odbędzie się dnia 19 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 relicytacya realności lwh. 1108 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz Jana i Zofii Soleckich nabytej na licytacyi dnia 22 stycznia 1909 przez Franciszka Soleckiego.

Nieruchomość wystawiona na relicytacyę jest ocenioną na 35.202 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 17.601 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone ts. uchwałą z 2 grudnia 1908 E. 2857/8 (3) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. E. 196/11 (5) (13527)

Edyktyt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 odbędie się licytacya:

1. realności lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Lipowiec. składającej się z gruntów ornych i łąk, tudzież chaty i zabudowań gospodarskich,

2. realność lwh. 299 ks. gr. gm. Lipowiec w skład której wchodzą częścią grunta orne, częścią łąki,

3. 3/4 części ogrodu pod parcelą grt. 1028, stanowiącej lwh. 189 ks. gr. gm. Lipowiec i

4. połowy realności lwh. 190 ks. gr. gm. Lipowiec, składającej się z parc. gr. 1035/2 która jest łąką.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1315 kor., nieru-

chomość ad 2. na 560 kor., nieruchomość ad 3. na 41 kor. 25 h., i nieruchomość ad 4. na 855 koron.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad 1. 1083 kor. 32 h., ad 2. 373 kor. 32 h., ad 3. 27 kor. 50 h., ad 4. 53 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. E. 1067/11 (5) (13529)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 8 przed południem, licytacya realności: 1. lwh. 105, 2. 190, 3. 227, 4. 238 i 5. 473 ks. gr. gm. kat. Mistyce.

Nieruchomości wyż wymienione wystawione na licytacyę są ocenione na: ad 1. 960 kor., 2. 400 kor., 3. 60 kor., 4. 730 kor., 5. 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1. 640 kor., 2. 266 kor. 67 h., 3. 40 kor., 4. 486 kor. 67 h., 5. 166 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sądowa Wisznia, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. E. 3227/11 (9) (13474 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 5 stycznia 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 1267 ks. gr. gm. kat Nowy Sącz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 20.200 kor.

Najniższa cena wynosi 10.100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E XVII. 1672/11 (4) (13506 1—3)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 3 listopada 1911, liczba czynności E. XVII. 1672/11 (4) sprzedane będą dnia 11 grudnia 1911 i w dniach następnych o godz. 10 przed południem codziennie w Krakowie, przy ulicy Retoryka l. 5, Smoleńsk l. 31 i placu Szczepańskim l. 2, w drodze publicznej licytacyi:

Urządzenie domowe, dywany perskie, automobile, maszyny garagowe, narzędzia ślusarskie, monterskie i kowalskie oraz różne materyały w zakres garagu wchodzące, dalej sanki motorowe, rakiety, piłki nożne, płaszcze angielskie różne, futra oraz wszelkiego rodzaju przedmioty sportowe i urządzenie sklepowe.

Przedmioty te można oglądać od 11 grudnia 1911 codziennie między godziną 9 a 10 przed południem w miejscach wyżej wymienionych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXIII.

Kraków, dnia 22 listopada 1911.

Ч. сп. E. 430/11 (24) (13497)

Оголошенє переторгу.

В цїли знесения спільности реальности вик. гіп. 1214 кн. гр. Старий Самбір, відбуде ся 20 грудня 1911 перед полуднем о 10·30 годині в низше означенім суді, комната ч. 21, II. поверх переторг реальности 1214 кн. гр. Старий Самбір.

Найнизша подача виносить 4800 кор. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостий могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 11 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VI.

Старий Самбір, 13 падолиста 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 377/11 (1) (13408 2—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Smarkuckiemu i Jurkowi Petruszowskiemu z Romanowej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Michała Józefowicza w Romanowej woli pozew o 937 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 30 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Smarkuckiego i Jurka Petruszowskiego ustanawia się p. adw. kraj. dr. Unterrichta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911.

(13413 3—3)

Ogłoszenie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Izydor Steinhardt z Tarnopola do Lwowa, Jan Sas Komarnicki z Janowa do Lwowa i dr. Bazyli Szwedzicki z Żółkwi do Kulikowa.

Adwokat dr. Chaim vel Karol Weissman przesiedlił się z Kołomyi do Łopatyna.

Lwów, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. C. III. 378/11 (13407 3—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Smarkuckiemu i Jurkowi Petruszowskiemu w Romanowej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Petra Kurbabicza w Romanowej woli pozew o 937 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Smarkuckiego i Jurka Petruszowskiego ustanawia się p. adw. dr. Unterrichta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911.

L. 1195 (13499 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Nasanael Bernfeld, adwokat w Dynowie, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Bukowska.

Z Wydziału Izby adwokatów,

Przemyśl, dnia 23 listopada 1911.

L. cz. Cw. 1549/11 (1) (13366)

Edykt.

Przeciw Janowi Grin z Podkamienia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Chaję Etel Teitel z Podkamienia pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Reicha adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. C. XV. 708/11 (3) (13473)

Edykt.

Przeciw Anieli Pollakowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Salezego Branda w Krakowie pozew o 332 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 listopada 1911 o godz. 9 rano, s. IV.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Frühlinga adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Kraków, 26 października 1911.

L. cz. Cg. I. 205/11 (1) (13369 1—3)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Dunikowskiemu, Ewie Wielogłowskiej, Ludwice Dunikowskiej, Maryannie Paszyc, Janowi Dunikowskiemu, Leokadyi z Dunikowskich br. Gostkowskiej, Mieczysławowi Marszałkowiczowi, Bolesławowi Marszałkowiczowi, Annie z Wielogłowskich Głębockiej, Karolowi Głębockiemu, Zygmuntowi Głębockiemu, Sewerynie z Głębockich Zaruckiej, Henryce z Głębockich Matusińskiej, Józefowi Koczanowiczowi, Soterowi Wielogłowskiemu, Jozafatowi Klemensowi Gadomskiemu, Cecylii Racieskiej, Emilii z Wielogłowskich Stebnickiej, Emilii Barbarze Stobnickiej, Konstantynowi Pieniążkowi, Celestynie Pieniążek, Sewerynowi Głębockiemu, Paulinie z Wielogłowskich Roklewskiej, Maryi z Wielogłowskich 1-o Paszycowej, 2-o Słobnickiej i Franciszkowi Grossowi, których miejsce pobytu jest nieznane i przeciw niewiadomym właścicielom ubezpieczonej na karcie ciężarów dóbr Kisielówka lwh. 436 ks. tab. sumy 2000 złr. m. k., wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Antoniego Schwabego właściciela dóbr w Kisielówce, pozew o wykreślenie z karty ciężarów dóbr Kisielówka prawa zastawu dla kwoty 732 złr. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I, audyencyę na dzień 1 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. dr. Romana Si chrawę adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. C. IV. 956/11 (3) (13472)

Edykt.

Przeciw Adamowi Goldwasserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Ch. Dresnera z Lipska pozew o 436 m. 66 f.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 listopada 1911 o godz. 9:30 rano, b. Nr. IV.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Maurycego Schönberga adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kraków, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. Cw. II. 1811/11 (2) (13360)

Edykt.

Przeciw Chune Wolf Klagsbald i Chune Wolf Lustig, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powszechny Związek kredytowy w Podgórzu pozew o 6000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 23 września 1911 Cw. II. 1811/11 (2).

Celem strzeżenia praw Chune Wolfa Klagsbalda i Chune Wolfa Lustiga ustanawia się p. adw. dr. Abrahama Moschlera w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 23 września 1911.

L. cz. Cw. 1364/11 (2) (13365)

Edykt

Przeciw Ilkowi Skiba synowi Ignaca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe „Narodnyj Dim“ w Przemyślanach pozew o 143 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Ilka Skiby syna Ignaca ustanawia się p. dr. Pohla adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. C. II. 369/11 (1) (13487)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Bazanowi przedtem z Głowienki i spół. pozwanym, wniosła Spółka oszczędności i pożyczek w Suchodole do tut. sądu skargę o zapłatę kwoty 800 kor. zpn,

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 24 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono celem strzeżenia praw jego adw. p. Józefa Wilusza z Krosna na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. C. III. 510/11 (1) (13530)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Peisacha Arona wniósł do ts. sądu Schachne Aron pozew o 950 kor.

Na skutek tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 listopada 1911, a kuratorem masy ustanowiono dr. Rebena w Tarnobrzegu, który będzie bronił praw masy spadkowej na jej koszt i bezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. Cw. X. 3389 11 (1) (13417)

Edykt.

Przeciw Elżbiecie Müller gospodyni w Szczercu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez p. Jakóba Bisanza rolnika w Falkensteinie pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty z dnia 14 października 1911 Cw. X. 3389/11 (1).

Celem strzeżenia praw Elżbiety Müller ustanawia się p. dr. Grzegorza Jarosławskiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Müller w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.

Lwów, 14 października 1911.

L. cz. E. 1728/11 (4) (13459)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Jana Lewińskiego we Lwowie przeciw Leontynie Wernerowej w Glińsku pto 4200 kor. zpn, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żółkwi przeciw Efroimowi Grünnerowi, którego miejsce pobytu obecnie nie jest znane, ma być doręczoną uchwała z dnia 14 września 1911 l. cz. E. 1728/11 (1), którą zezwolono przymusową licytacyę realności obj. lwh. 584 kgm. Glińsko Efroima Grünnera własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Efroim Grünner przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Michała Korola adw. w Żółkwi.

Tenże kurator zastępywać będzie Efroima Grünnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. C. I. 448/11 (1) (13306)

Edykt.

Przeciw Andrejowi Kolesar, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Gerschona Bianka pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 18 grudnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Rattlera w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, 27 października 1911.

L. cz. C. II. 411/11 (1) (13514)

Przeciw nieobecnemu Pawłowi Farbańcowi z Posady jaśliskiej wniosła Katarzyna z Majdoszów Farbaniec z Posady jaśliskiej pozew o 300 kor. i wydanie ziemiopłodów.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 6 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Rymanowie, na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów. dnia 20 listopada 1911.

L. cz. C. I. 136/11 (1) (13492)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Gurba ze Skołoszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Maryę z Jaromiejów Gurba gosp. w Skołoszowie pozew o uznanie kwoty 742 kor. 25 hal. zpn. za umorzoną.

Na podstawie pozwu wyznaczony jest termin do rozprawy na dzień 21 grudnia 1911 o godz. 11 rano w sali rozpraw Nr. 6 (główny budynek sądowy).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Gurby ustanawia się p. dr. Maurycego Eichla adw. w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w

sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radymno, 15 października 1911.

L. cz. C. III. 409/11 (13494)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Szali którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Meilecha Silbera pozew o 553 kor. 32 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Jaroszewskiego w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 22 listopada 1911.

L. Prez. 19.812 (13519 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żydaczowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 11 stycznia, dla grupy gmin miejskich na 12 stycznia, dla grupy większych posiadłości na 15 stycznia 1912.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie żydaczowskim wybierają:

grupa większych posiadłości siedmiu (7) członków;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24 listopada 1911.

Konkursa.

L. 18 030 (13346 3—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady starszego oficzała kancelaryjnego przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 12 grudnia 1911.

Podania o powyższą lub taką samą przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 21 listopada 1911.

L. 4 110 (13463)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

K o n k u r s

na posady, o które mogą się ubiegać wysłużeni podoficerowie na podstawie prawnie przepisanego certyfikatu w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1871 (Dz. u. p. l. 60).

W I. półroczu 1912 r. zostaną nadane następujące posady:

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami: Płaca roczna K	h	Dodatek na mieszkanie	Emolumenta	Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto: praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu	Dokąd należy wnosić podania konkursowe	Termin wnoszenia podań
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
4 posady stacyomistrzów	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	1200	—	Pomieszkanie w naturze lub dodatek na mieszkanie	Ubranie służbowe w naturze	Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	jednoroczna praktyka w służbie stacyomistrzów jako pomocniczy podurzędnik	3 egzamina w ograniczonym zakresie: 1. egzamin telegraficzny i sygnałowy 2. egzamin ruchowy 3. egzamin komercyalny	Do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie	Do dnia 26 grudnia 1911
1 posada werkmistrza przy warstatach		1400	—			dowód znajomości jakiegoś rzemiosła, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka w służbie werkmistrzowskiej przy warstatach jako pomocniczy podurzędnik	dla werkmistrzów we warstatach		
1 posada sygnałomistrza		1200	—			fachowa znajomość rzemiosła elektromechanicznego, dowód dłuższego zajęcia we warstatach dla telegrafów i telefonów, tudzież dowód samoistnego zakładania urządzeń bezpieczeństwa, telegrafów i telefonów, znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	półtoraroczna praktyka we warstatach sygnałowych lub na przestrzeni, z tego roczne zajęcie w charakterze pomocniczego sygnałomistrza	dla sygnałomistrzów		
20 posad zastępców maszynistów		1000	—			Dowód znajomości ślusarstwa, oraz przedłożenie świadectwa egzaminu na maszynistów i dozorców kotłów, w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako ślusarz maszynowy lub monter w warstacie kolejowym (wzgl. jako podmajstrzy) lub jakimś innym warstacie, następnie roczna praktyka jako pomocniczy palacz	dla zastępców maszynistów		
2 posady nadzorców magazynowych w magazynach materyałowych		1000	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako pomocniczy magazynier	dla magazynierów w magazynach materyałowych		
5 posad nadzorców magazynowych w magazynach transportowych		1000	—			dtto	dtto	dla magazynierów w magazynach transportowych		
5 posad starszych palaczy		1000	—			Świadectwo egzaminu dla dozorców kotłów parowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako palacz maszynowy, następnie roczna praktyka w służbie starszego palacza jako pomocniczy sługa	dla starszych palaczy		
3 posady dozorców pomp		1000	—			Znajomość rzemiosła ślusarskiego, kowalskiego, lub tokarstwa żelaza. Świadectwo egzaminu dla nadzorców kotłów i maszyn parowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca 1891 Dz. p. p. l. 108. Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako podmajstrzy względnie palacz maszynowy	dla dozorców pomp		
5 posad nadzorców wozów		1000	—			Dowód znajomości rzemiosła ślusarskiego, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	sześciomiesięczna praktyka przy smarowaniu wozów i jako pomocniczy nadzorca wozów z dziennem wynagrodzeniem	dla nadzorców wozów		
5 posad targowych		900	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	roczna praktyka jako robotnik sekcyjny i jako pomocniczy torowy za dziennem wynagrodzeniem	dla torowych		
10 posad woźnych kancelaryjnych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego conajmniej 3 miesiące jako pomocniczy woźny	dla woźnych kancelaryjnych		
19 posad konduktorów przy pociągach towarowych		900	—			dtto	sześciomiesięczna praktyka, z czego conajmniej 3 miesiące jako pomocniczy konduktor	dla konduktorów przy pociągach towarowych		
97 posad palaczy maszynowych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka w służbie palacza maszynowego jako pomocniczy sługa	dla palaczy maszynowych		
1 posada dozorcy stacyi		900	—			dtto	roczna praktyka za dziennem wynagrodzeniem, z czego najmniej 6 miesięcy jako pomocniczy dozorca stacyi	dla dozorców stacyi przy służbie telegraficznej		
3 posady spisujący wozy		900	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem, z czego najmniej 3 miesiące jako pomocniczy spisywacz wozów	dla spisujących wozy		

Określenie wolnych posad	Okręg dyrekcyjny w którym posady zostaną nadane	Pobory połączone z temi posadami: Płaca roczna K	h	Dodatek na mieszkanie	Emolumenta	Warunki osiągnięcia obok wymienionej posady	Czy wymaga się nadto: praktyki i jak długiej	złożenia egzaminu	Dokąd należy wnosić podania konkursowe	Termin wnoszenia podań
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
30 posad podmajstrzych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie	900	—	Pomieszkanie w naturze lub dodatek na mieszkanie	Ubranie służbowe w naturze	Dowód znajomości jakiegoś rzemiosła, oraz znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka jako profesyonista względnie przy maszynie w warstacie lub ogrzewalni za dziennem wynagrodzeniem	dla podmajstrzych	Do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie	Do dnia 26 grudnia 1911
8 posad przesuwaczy wozów		900	—			Zajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka z czego najmniej jeden rok jako pomocniczy przesuwacz wozów	dla przesuwaczy wozów		
9 posad pomocników warstatowych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem w warstacie lub ogrzewalni	dla pomocników warstatowych		
1 posada tłumacza dla języka rossyjskiego		1200	—			Dowód wymaganej znajomości języków: niemieckiego, polskiego, ruskiego i rossyjskiego	sześciomiesięczna praktyka jako pomocniczy tłumacz	dla tłumaczów		
1 posada sługi magazynowego w magazynach transportowych		900	—			Znajomość języka niemieckiego i języków krajowych	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem z czego najmniej 3 miesiące jako pomocniczy sługa magazynowy	dla sług magazynowych w magazynach transportowych		
1 posada sługi magazynowego w magazynach materyałowych		900	—			dtto	dwuletnia praktyka za dziennem wynagrodzeniem, z czego najmniej trzy miesiące w służbie materyałowej jako pomocniczy sługa	dla sług magazynowych w magazynach materyałowych		

UWAGA: Czas służby wojskowej wlicza się przy bezpośredniem przejściu z wojska do czasu służby przy kolei za dodatkowem uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu pensyjnego, względnie prowizyjnego.
Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat, świadectwo lekarskie, poświadczające zupełną zdolność fizycznie odbytej praktyki i złożenia przepisanych egzaminów.

K. k. Staatsbahn-Direktion in Lemberg.

ad Zl. 4 I. (110)

Konkursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60), auf Grund des gesetzlichen Zertifikates anspruchsberechtigt sind.

Im I. Halbjahre 1912 werden voraussichtlich nachstehende Dienstposten zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesem Posten verbundene Bezüge: Gehalt K	h	Quartiergeld	Emolumente	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Posten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung	Behörde, wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
4 Stationsmeisterstellen	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	1200	—	Naturalwohnung oder das systemisierte Quartiergeld	Dienstkleider in natura	Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	Einjährige Verwendung im Stationsmeisterdienste als Aushilfsunterbeamte	3 Prüfungen im beschränkten Umfange 1 Prüfung für den Signal u. Telegraphendienst, 2 Prüfungen f. den Verkehrdienst, 3 Prüfungen f. den Kommerziellendienst	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	bis 26 Dezember 1911
1 Werkmeisterstelle für Haupt- und Betriebswerkstätte		1400	—			Nachweis der Erlernung des einer speziellen Fachrichtung entsprechenden Handwerkes. Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Werkmeisterdienste bei einer Haupt- oder Betriebswerkstätte als Aushilfsunterbeamte	für Werkmeister in Haupt oder Betriebswerkstätten		
1 Signalmeisterstelle		1200	—			Fachliche Ausbildung im Elektromechaniker-Handwerke und längere Verwendung in einer Werkstätte für Eisenbahnsicherungs-Telegraphen- und Telephoneinrichtungen sowie Nachweis selbständig durchgeführter Montierungen von Sicherungs-, Telegraphen- und Telephonanlagen	eineinhalbjährige Verwendung in einer Signalwerkstätte oder im Streckendienste, hievon einjährige Verwendung im Signalmeisterdienste als Aushilfsunterbeamter	für Signalmeister		
20 Lokomotivführeranwärterstellen		1000	—			Nachweis der Erlernung des Schlosserhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegte Lokomotivführer- und Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	einjährige Verwendung als Maschinenschlosser oder Monteur in einer eigenen Werkstätte (eventuell als Werkmann) oder in einer fremden Werkstätte, sodann einjährige Verwendung als Aushilfsdiener	für Lokomotivführeranwärter		
2 Magazinsaufseherstellen für den Materialdienst		1000	—			Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	einjährige Verwendung als Aushilfsmagazinsaufscher	für Magazinsaufseher im Materialdienste		
5 Magazinsaufseherstellen für den Transportsdienst		1000	—			dtto	dtto	für Magazinsaufseher im Transportsdienste		
5 Oberheizerstellen		1000	—			Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialverordnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. 108 abgelegte Kesselwärterprüfung. Kenntnis der deutschen, sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Lokomotivheizerdienste sodann einjährige Verwendung im Oberheizerdienste als Aushilfsdiener	für Oberheizer		
3 Pumpenwärterstellen		1000	—			Nachweis des erlernten Schlosser, Schmied oder Eisendreherhandwerkes, Vorlage des Zeugnisses über die nach der Handelsministerialveroadnung vom 15 Juli 1891 R. G. Bl. Nr. 108 abgelegten Prüfungen über Wartung von Dampfkesseln und stationären Dampfmaschinen, Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Werkmann bezw. Lokomotivheizer	für Pumpenwärter		

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesem Posten verbundene Bezüge: Gehalt K	h	Quartiergeld	Emolumente	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Posten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung	Behörde, wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
5 Wagenaufseherstellen	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	1000	—	Dienstkleider in Natura	Naturalwohnung oder das systemisierte Quartiergeld	Nachweis des erlernten Schlosserhandwerkes, sowie Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	6 monatliche Verwendung als Wagenschmierer und Aushilfswagenwärter im Taglohne	für Wagenaufseher	K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg	bis 26 Dezember 1911
5 Bahnrichterstellen		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung als Oberbauarbeiter und Aushilfsbahnrichter im Taglohne	für Bahnrichter		
10 Kanzleidienerstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens 3 Monate im Kanzleidienerdienste als Aushilfsdiener	für Kanzleidiener		
19 Güterzugskondukteurstellen		900	—			dtto	sechsmonatliche Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate als Aushilfskondukteur	für Güterzugskondukteure		
97 Lokomotivheizerstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Lokomotivheizerdienste als Aushilfsdiener	für Lokomotivheizer		
1 Stationsaufseherstelle		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	einjährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens 6 Monate als Aushilfsstationsaufseher	für Stationsaufseher für den Telegraphendienst		
3 Wagenschreiberstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate aus Aushilfswagenschreiber	für Wagenschreiber		
30 Werkmännerstellen		900	—			Nachweis der Erlernung des einer speziellen Fachrichtung entsprechenden Handwerkes oder Verwendung bei einer Arbeitsmaschine, Kenntnis der deutschen und der Landessprachen	zweijährige Verwendung als Professionist, bezw. bei einer Arbeitsmaschine im Taglohne in einer Werkstätte oder in einem Heizhause	für Werkmänner		
8 Verschieberstellen		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens ein Jahr als Aushilfsverschieber	für Verschieber		
9 Werkgehilfenstellen		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne in einer Werkstätte oder in einem Heizhause	für Werkgehilfen		
1 Dolmetschstelle für russische Sprache		1200	—			Nachweis der erforderlichen besonderen Sprachkenntnisse (deutsche, polnische, ruthenische und russische Sprache)	sechs monatliche Verwendung als Aushilfs Dolmetsch	für Dolmetscher		
1 Magazinsdienerstelle f. den Transportsdienst		900	—			Kenntnis der deutschen sowie der Landessprachen	zweijährige Verwendung im Taglohne, hievon mindestens drei Monate im Magazinsdiener Dienste als Aushilfsdiener	für Magazinsdiener im Transportsdienste		
1 Magazinsdienerstelle f. den Materialdienst		900	—			dtto	zweijährige Verwendung im Taglohne hievon mindestens drei Monate im Materialdienste als Aushilfsdiener	für Magazinsdiener im Materialdienste		

ANMERKUNG: Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit, wird in die Eisenbahndienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Pensions (Provisions) fond für die seinerzeitige Pensions (Previsions) Bemessung angerechnet.
Die Kompetenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Zertifikaten, mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit des Petenten, mit dem Nachweise über die erforderliche fachliche Ausbildung und die abgeleistete Probepraxis sowie mit einem Zeugnisse über die mit Erfolg bestandene vorgeschriebene Fachprüfung belegt sein.

L. cz. Praes. 3109 4, 13/11 (13422 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Jaśle opróżnioną została posada dozorcy więźniów z unormowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. ułożone, wnosić należy do dnia 31 grudnia 1911 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 23 listopada 1911.

L. Prez. 31.291 (13461)

Konkurs.

Posada radcy rachunkowego w departamencie rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z systemizowanymi poborami VIII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Kompetenci o tę posadę wniosą w drodze przepisanej należycie udokumentowane podania do 10 grudnia 1911 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 23 listopada 1911.

L. 2641/911 (13464)

Obwieszczenie.

Gmina Monasterzysk rozpisuje licytacyę na prawa poboru:

1. 100 prc. dodatku gminnego do podatku od mięsa,
2. 100 prc. dodatku gminnego do podatku od wina,
3. opłat za używanie rzeźni,
4. opłat na targach ogólnych (nie zwierzęcych),
5. opłat na targach zwierzęcych,

na trzy lata względnie jeden rok, począwszy od 1 stycznia 1912.

Licytacya odbędzie się dnia 30 listopada b. r. o godzinie 11 rano.

Cenę wywoławczą ustanawia się za pobór:

ad 1. na 5750 kor.,
ad 2. na 400 kor.,
ad 3. na 2650 kor.,
ad 4. na 1150 kor.,
ad 5. na 3800 kor.

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor i zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywoławczej wnosić należy na każdą dzierżawę z osobna do Zwierzchności gminnej w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 11 rano.

Na kowertach należy wypisać na jaką dzierżawę oferta opiewa.

W ofercie potwierdzić należy, że warunki licytacyjne, które przejrzeć można w Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych, oferentowi są znane, a wadyum wolno składać w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających.

Oferty nie odpowiadające w zupełności tym wymogom uwzględnione nie będą.

Zastrzega się Radzie gminnej zatwierdzenie ofert.

Zwierzchność gminna.

Burmistrz.

L. 3134 (13416)

Konkurs.

Wskutek polecenia Wydziału krajowego z dnia 17 lipca 1911 l. 92 043 Wydział powiatowy w Dąbrowie rozpisuje konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Bolesławiu z płacą roczną 1400 kor. i ryczałtem na objazdy służbowe w kwocie 800 kor. rocznie.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden poczem o jej stabilizacyi orzecze Wydział krajowy na wniosek Wydziału powiatowego. Okręg w Bolesławiu obejmuje miejscowości: Bolesław, Borusowa, Ćwików, Dąbrówki breńskie, Grądy, Hubenice, Kanna, Karsy, Kozłów, Kupienin, Kuzie, Pawłów, Swiebodzin, Tonia, Wola gręboszowska, Wólka grądzka, Podlipie, Mędrzechów, Samocice, Strojców, Zalipie, Zawierzbie.

Chcący uzyskać tę posadę musi oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać warunki wymagane ustawą z dnia 5 październik 1906 Nr. 148 dz. u. kr.

Udokumentowane podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Dąbrowie w terminie do 15 grudnia 1911.

W siedzibie okręgu jest mieszkanie w budynku gminnym za umiarkowanym czynszem.

Dąbrowa, dnia 20 listopada 1911.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Prezes: Sroczyński. Sekretarz: Różycki.

L. 20 692/IV. (13520 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs, celem obsadzenia posady rzeczywistego nauczyciela religii rz. kat. szkole realnej w Krośnie.

Do posady tej przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 173 i ustawą z 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do 20 grudnia 1911 do c. k. Rady szkolnej krajowej.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 15 listopada 1911.

L. Prez. 31.717 (13460)

Konkurs.

W sądzie obwodowym w Suczawie jest do obsadzenia jedna ewentualnie dwie posady woźnych, tudzież jedna posada w sądzie powiatowym w Waszkowcach.

Ubiegający się o te ewentualnie o takie posady, które mogą się opróżnić przy innych sądach na Bukowinie, wniosą swoje należycie udokumentowane podania do dnia 31 grudnia 1911 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady wyżej wymienione będą przedewszystkiem nadane kandydatom wojskowym którzy posiadają certyfikaty.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 22 listopada 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 3/11 (1) (13363 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Feuersteina kupca w Dobczycach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Artura Wobra w Dobczycach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Ludwika Lipińskiego adw. w Dobczycach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 listopada 1911, o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach najdalej do dnia 12 grudnia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 grudnia 1911 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom

jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dobczycach lub w pobliżu Dobczyc mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. S. 4/11 (1) (13431 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Adolfa Habera, właściciela drukarni w Oświęcimie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego p. Ludwika Osuchowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Ludwika Gąsiorowskiego w Oświęcimie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Oświęcimie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie najdalej do dnia 28 grudnia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 5 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Oświęcimie lub w pobliżu Oświęcima mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 11 listopada 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 26/11 (1) (13373 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salamona Leizora Beinhorna kupca w Turce nad Stryjem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Turka dnia 15 września 1911 na kwotę 435 kor. 98 hal. opiewającego, zaś 3 miesiące od daty płatnego, a przez Mendla Kellera z Boryni akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. T. 111 11 (2) (13076 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mojżesza Thumina w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Lemberg, den 31 August 1911 für K. 1698 — Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen sechzehnhundert neunzigacht den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht dr. Józef Grünberg m p. an Helena z Bogdanowiczów Trybelska, Walentyna z Remizów Bogdanowicz in Lemberg zb. in Lemberg b. Austeller. In dorso: Dr. Józef Grünberg m. p., Alexander Sal Schreiber m. p. Handels und Gewerbe Bank Sereth reg Genoss m. besch. Haftung.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 21 października 1911.

L. cz T. 25/11 (1) (13370 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Jakóba Wandnera właściciela realności w Dobromilu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych weksli in bianco:

a) weksla na 200 kor. opiewającego z podpisem „Jan Teśla“ płatnego w Dobromilu 3 listopada 1911;

b) weksla na 200 kor opiewającego z podpisem „Moses Frucht“ płatnego w Dobromilu 29 grudnia 3911;

c) weksla na 600 kor. opiewającego z podpisem „Jan Teśla“ i „Anna Medycka“ płatnego w Dobromilu 13 grudnia 1911;

d) weksla na 400 kor. opiewającego z podpisem „Israel Katz“ płatnego w Dobromilu 22 grudnia 1911;

e) weksla na 300 kor. opiewającego z podpisem „Izak Korach“ płatnego w Dobromilu 27 listopada 1911;

f) weksla na 600 kor. opiewającego z podpisem „Bronisław Szumlakowski“ płatnego w Dobromilu 22 grudnia 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami i przedłożył owe weksle w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Przemyśl 7 listopada 1911.

L. cz. T. 98/11 (4) (13141 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pierwszego gal. Towarzystwa akcyjnego budowy maszyn i wagonów w Sanoku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych, a do wylosowania przeznaczonych listów zastawnych Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem, a mianowicie:

1. 4 prc. Serya II. Nr. 19155 i S. III. Nr. 17045 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do 30 czerwca 1915,

2. 4 i pół prc. Serya III. Nr. 8360 i 8387 wraz z kuponami płatnymi od 31 grudnia 1911 począwszy do 30 czerwca 1919,

3. 4 i pół prc. S. IV. Nr. 2125 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do dnia 30 czerwca 1920,

4. 4 prc. S. II. Nr. 25679 i S. III. Nr. 18413, 23359 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do dnia 30 czerwca 1923,

5. 4 prc. S. III. Nr. 23050 wraz z kuponami płatnymi od dnia 30 czerwca 1911 począwszy do 30 czerwca 1923

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem raie po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku po dnin płatności, zaś należące do tego kupony w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności, lub też o ile ten dzień już minął, od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną winien wnioskodawca o tem sądowi donieść,

Natomiast odmawiamy wnioskowi na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do kuponów płatnych 30 czerwca 1911 od papierów wartościowych wymienionych pod 1, 2, 3, 4, ponieważ wedle pisma Banku krajowego z 21 października 1911 L. 94343 wszystkie te kupony zostały już w Banku krajowym wymienione.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 października 1911.

Ч. сп. Т. 112/11 (1) (13069 3—3)

Амортизация.

На внесене о. Панталеймона Скоморовича вводить ся поступоване що до олїдуючої імовірно внескодателеви загинувшої книжочки „Защита Землі“, стов. зареєстр. з обм. порукою у Львові ч. 902 на 1598 кор. 35 сот. на імя о. Панталеймона Скоморовича гласячої.

Держителя повисшої книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяцїв від послїдного оголошеня в „Ґазетї Львівскій“ бо в противнім разї по упливі того речинця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Вїддїл VII.
Львів, дня 23 жовтня 1911.

L. cz. T. 119/11 (1) (13228 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Triumph Petroleum Gesellschaft m b. H.“ w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, akceptowanych przez firmę „Triumph Petroleum Gesel. m. b. H.“ w Borysławiu, płatnych w lwowskiej Filii Praskiego Banku kredytowego, żyrowanych: 1. przez Silbernera & Huttera na kor. 925·63 płatnego dnia 26 grudnia 1911, 2. przez braci Kreisberg na kor. 901·23, płatnego dnia 31 października 1911, 3. przez Hermana Rotha na kor. 2439 47, płatnego 3 stycznia 1912, 4 przez Towarzystwo Karpackie na kor 2860 bez dnia płatności, 5 przez N. Krynickiego na kor. 2400 bez dnia zapadłości.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli względnie odnośnie do weksli pod 4. i 5. od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. III. 10/93, 171/VII. (13057 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Gdy 4 prc. obligacya Gal. Funduszu propinacyjnego, Serya C. N. 1020 na 1000 złr., czyli 2 00 koron opiewająca co do której tus. uchwałą z dnia 19 lutego 1893 L 7136 (III. 10/93) wdrożono postępowanie amortyzacyjne, została 30 czerwca 1910 wylosowaną, a dnia 1 stycznia 1911 stała się płatną, przeto ze względu na wykazany wcześniejszy termin płatności, a to 1 stycznia 1911. C. k Sąd krajowy cywilny odnośnie do tej obligacyi, odwołując częściowo edykt z 19 lutego 1893 L 7136 wzywa niniejszem każdego posiadacza, w którego rękach znachodzi się obligacya Funduszu propinacyjnego, serya C. N. 1020 na 1000 złr. czyli 2000 koron opiewająca wraz z kuponami płatnymi 30 czerwca 1910 i 31 grudnia 1910, ażeby w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciego dnia od ogłoszenia niniejszego edyktu powyższą obligacyę propinacyjną z wymienionymi kuponami tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniona obligacya propinacyjna z kuponami za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 maja 1911.

L. cz. T. 117/11 (1) (12963 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Premier Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, akceptowanych przez firmę „Premier Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu, płatnych w Lwowskiej Filii Pragskiego banku kredytowego, żyrowanych: 1. przez Stanisława Ulanowskiego na koron 6000, płatnego 26 stycznia 1912, 2. przez Silbernera & Hüttera na koron 1779 93, płatnego dnia 26 grudnia 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. T. VI. 80/11 (1) (13359 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Rojkowskiego, maszynisty w Niegłowicach i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, a mianowicie policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 10 czerwca 1910 do l. 129 409 opiewającej na kapitał 3000 kor. płatny okazicielowi policy 1 czerwca 1925, lub bezwłocznie w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego Henryka Rojkowskiego.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 78/11 (2) (13357 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joanny Heyduk, wdowy po adjunkcie magistratu w Pradze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego przez spółkę kredytową członków towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na policę śp. Wojciecha Heyduka L. 64.797 dnia 27 lipca 1904 do l. 539.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 81/11 (1) (13358 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Józefa Początka, katechety w Gródku Jagiellońskim i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, a mianowicie policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 20 września 1910 do l. 131.133, opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny bezzwłocznie po śmierci ubezpieczonego ks. Józefa Początka okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Nc. I. 930/11 (2) (13401 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Webera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy z daty Lwów 20 stycznia 1898 wystawionej przez Towarzystwo imienia Gizeli wzajemny Zakład ubezpieczeń na życie i posagi pod protektoratem Jej ces. i król. wysokości arcyksiężnej Gizeli numerem 171.145 oznaczonej na kapitał w sumie 400 złr. czyli 800 kor. ubezpieczonej przez wnioskodawcę na rzecz Maryi Weber, płatnej 1 stycznia 1915 za opłatą premii półrocznych po 9 złr. 44 ct.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Radziechów, dnia 9 listopada 1911.

Firmy.

L cz. Firm. 355/11 Poj. I. 500 (13427 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru I. poz 500 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Marya z Weissów Rottenbergowa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dom gościnny z restauracyą i wyszynkiem trunków w Tarnowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, dnia 23 września 1911.

L cz. Firm. 378 Stow. II. 1376 (13426 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żabno.

Brzmienie firmy: „Kasa zaliczkowa“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żabnie, po niemiecku: „Vorschuss-Cassa“, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Żabno dnia 6 października 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Danie sposobności ludności do korzystnego lokowania kapitałów, oraz popieranie zarobku, lub gospodarstwa członków swoich przez udzielanie im kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Dr. Ignacy Agatstein adwokat w Żabnie, dr. Albert Agatstein adwokat w Tuchowie, Samuel Haber kupiec w Żabnie i Hirsch Grossbard kupiec w Żabnie.

Podpis firmy (F. Z.) Pod firmą stowarzyszenia kładą swe podpisy dwaj dyrektorowie, lub jeden członek dyrekcyi i jeden zastępca.

Ogłoszenia będą podawane do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej jednorazowe plakatami w Żabnie.

Udziały członków po 50 kor.

Odpowiedzialność: do wysokości trzy krotnej ponad udział deklarowany.

Data wpisu: 21 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział IV.

Tarnów, 21 październik 1911.

Ч. сп. Фірм. 211/11 Стов. I. 915 (13364)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Конюхи.

Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Обнова" в Конюхах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Петро Ганинин, яко касиєр.

Член дирекциї вибраний: Михайло Гурин.

Дата вопису: 26 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Бережани, дня 3 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1519/11 Стов. III. 139 (13236)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. Господарска Спілка для збуту худоби, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Теребовли.

в рубриці IV. Теребовля (Tremb)wla).

в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Теребовля 12 жовтня 1911.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту і тій цїли:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3. закуповувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою озназчених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі відпадки матерялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілці,

6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли, щоби спілка могла продавати матерял дозрілий і в часї до збуту відповідним,

7. приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Заряд товариства зложений зі слідуючих членів:

1. о. Савин Дурбак, катехит в Теребовли, яко предсїдатель,

2. Іван Ройовский, міщанин тамже яко каспер і

3. Омелян Куліковский, лїквідатор тамже, яко книговодець.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під фірмою товариства кладут підписи два члени заряду і то есть услівем важности зобовязань стова ришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть умішувані на таблици на льокали товариства або в одній з львівских часописей котру означит Рада Надзираюча.

Порука членів за зобовязаня стова ришеня есть обмежена, кождий член відповідає кромі уділом також дальшою квотою до пятиразової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Тернопіль, дня 23 жовтня 1911.

Kuratele.

L. cz. P. 155/11 (13526)

Za umysłowo chorego uznano Piotra Kuzyka syna Jana w Tatarynowie.

Kuratorem jego ustanowiono ojca jego Jana Kuzyka syna Stefana w Tatarynowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Komarno, 13 września 1911.

L. cz. P. 109/11 (13275)

Edykt.

Zawieszono kuratelę nad
1. Maryą Skriblak w Jaworowie,
2. Iwanem Sołydżukiem (ojcem) w Chomczynie,
3. Iwanem Sołydżukiem (synem) w Chomczynie,
4. Wasylem Samokiszczukiem w Babinie,
5. Michałem Palahnyn w Pistyniu,
6. Hawryłą Łasytczukiem w Wierzbowcu,
7. Iwanem Rybczunem z Jaworowa,
8. Paraską Rusyniak w Jaworowie.

Sąd kosowski, O V.
dnia 4 sierpnia 1911.

L. cz. P. 128/11 (8) (13277)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Jana i Maryannę Kowaczów z Młyńczysk.

Kuratorem ich ustanowiono Stanisława Dulińskiego z Młyńczysk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Limanowa, dnia 26 czerwca 1911.

L. cz. L. 12/8 (40) (13398 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Hnata Sawułę w Turzu.

Kuratorem jego ustanowiono Damiana Sarabuna w Turzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Łopatyn, dnia 5 października 1911.

L. cz. P. 190/11 (2) (13179 2—3)

Edykt.

Nad Teklą Biłozor 1 v. Suknacką 2 v. Sajkiewicz z Radziechowa zawieszono kuratelę.

Kuratorem dla tejże ustanowiono Wasyla Łuciowa Szumskiego z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. P. V, 17/7 (45) (13415)

Edykt.

Kuratelę zawieszoną tus. uchwałą z dnia 22 styczuia 1907 L. V. 34 6 (7) nad Bazylim Hrycków znosi się,

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. P. XI. 168/11 (13388)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Batryna syna Onufrego w Nagórzance.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Osadciów w Nagórzance.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 27 października 1911.

L. cz. L. 7/10 P. 146/11 (5) (13400)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Chaima Hochhäusera w Roztoce wielkiej.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Mendla 2 im Hochhäusera, handlarza gontami w Roztoce wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Muszyna, dnia 16 października 1911.

L. cz. P. 191/11 (8) (13182)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Sebastyana i Maryannę Dominików w Lipnicy dolnej.

Kuratorem ich ustanowiono Jana Dominika w Lipnicy dolnej

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 3 października 1911.

L. cz. L. 15/11 (3) (13273)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Łukasz z Czaplak.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Łukasza w Czaplakach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. P. I. 133/11 (5) (13155)

Edykt.

Maryę Góra z Nowego Sącza uznano umysłowo niedołężną.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wilczyńskiego w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 21 sierpnia 1911.

L. cz. L. 14/11 (11) P. 227/11 (13094)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Petronelę 1 śl. Chrzan, 2 śl. Kaczan w Płauczy wielkiej.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Kaczana w Płauczy wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 6 października 1911.

Doniesienia prywatne.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souchong**	„	4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17 grudnia 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w Rawie w lokalu Towarzystwa

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Rawskiego Towarzystwa dyskontowego w Rawie ruskiej, stow. zarejestr. z ogr. poręką, na które wszystkich Członków niniejszem zaprasza, z tą uwagą, że gdyby zgromadzenie to, dla braku kompletu uchwalać nie mogło, odbędzie się dnia 26 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tym samym lokalu powtórne nadzwyczajne walne zgromadzenie, które bez względu na ilość jawiących się członków uchwalać będzie z prawnym skutkiem.

Porządek dzienny:

I. Zmiana statutu.
II. Wnioski członków.

DYREKCYA.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

„WĘDROWIEC"

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA", Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Illustrowanego" cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

Swieże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Składnica hurtowna i drobiazgowa wyłącznie

Krajowych wód mineralnych i przetworów zdrojowych

świeżo otwarta

pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie świeżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! to zdrowie. Świeży, lipcowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 klgr. 8.50 hal. franco. Korzeniowski, em. naucz. Iwanczany.

Urzędownie dozwolona
WIELKA WYSPRZEDAŻ
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim
JULIANA DĄBROWSKIEGO
LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.
(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Pożyczki dla P. T. Urzędników w ogólności, profesorów, nauczycieli, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, straży skarbowej od nadstrażnika za kondyktem i bez załatwia, informacye w sprawie ubezpieczenia życia udziela Reprezentacya „BEAMTEN VEREIN" Lwów, ul. Kopernika 28.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Rachunkowość.

Wkrótce wydane zostaną skrypta rachunkowości ogólnej i państwowej poprawione i uzupełnione najnowszymi przepisami i instrukcyami, które nabywać będzie można u wydawcy A. Ściborskiego, Chorążczyzna l. 16, Lwów.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedosady), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.